

**PROTOKÓŁ NR XLIII/18
Z OBRAD XLIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 24 KWIETNIA 2018 R.**

XLIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w Bielskim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁶–13⁴⁵. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 20 radnych; nieobecny - radny Andrzej Waszkiewicz.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- radca prawny Urszula Ćwiklicz,
- Dyrektor MOPS w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk,
- Kierownik Muzeum w Bielsku Podlaskim Alina Dębowska,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Na początku w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk otworzył XLIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców miasta, wszystkich radnych, Pana Burmistrza Miasta wraz z Panią Skarbnik oraz z pracownikami Urzędu Miasta. Powitał także zaproszonych gości: Panią Alinę Dębowską Kierownik Muzeum w Bielsku Podlaskim, Pana Anatola Wasiluka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim oraz przedstawicieli mediów. Poinformował, iż skład Rady wynosi 21 radnych, a w chwili obecnej na sali jest 16 radnych, co stanowi niezbędne quorum, przy którym Rada może obradować.

O godzinie 9⁰⁷ na obrady sesji przybył radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad (*zawiadomienia o terminie XLIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2L do protokołu*). Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami sesyjnymi. Otworzył dyskusję nad proponowanym porządkiem obrad.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3L.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 17, przy 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących się, porządek obrad został przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad XLIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał porządek obrad sesji.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XLII/18 z obrad XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 marca 2018 r.
4. Sprawozdanie z działalności Muzeum w Bielsku Podlaskim za rok 2017.
5. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2017 r.
6. Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2017.
7. Informacja o stanie realizacji wskaźników za rok 2017 przyjętych w Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski w harmonogramie na lata 2016-2017 oraz analiza realizacji III celu strategicznego: Wzmocnienie systemu wsparcia i aktywności osób chorych, starszych i niepełnosprawnych za lata 2014-2016 ww. strategii.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2022.
9. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców miasta Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii p.w. Najświętszej Opactwa Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski.
16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
17. Interpelacje i zapytania radnych.
18. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że wpłynęły autopoprawki od Pana Burmistrza i zostały one przedłożone radnym przed sesją. Autopoprawki dotyczą budżetu i Prognozy Finansowej. Poprosił radnych o zapoznanie się z tymi autopoprawkami do momentu, kiedy tą tematyką będzie zajmowała się Rada.

O godzinie 9⁰⁹ na obrady sesji przybył radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu nr XLII/18 z obrad XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 27 marca 2018 r. Dodał, że projekt protokołu został dostarczony radnym drogą elektroniczną, był także do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miasta w wersji papierowej. Do tej chwili nie wpłynęły żadne uwagi, ani wnioski odnośnie treści protokołu. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt Protokołu nr XLII/18 z obrad XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w chwili obecnej na sali znajduje się 18 radnych i w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, Protokół został przyjęty przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** Protokół Nr XLII/18 z obrad XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 marca 2018 r.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Muzeum w Bielsku Podlaskim za rok 2017 (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem. Członek Komisji Tomasz Sulima poprosił o wyjaśnienie, z czego wynika informacja, że wykonano konserwację trzech z czterech tarcz zegara ratuszowego? Czy ostatnia tarcza nie wymagała konserwacji, czy prace zostaną przeprowadzone w późniejszym terminie? Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem czy remont Ratusza przebiega zgodnie z terminami? Kiedy bielski oddział Muzeum Podlaskiego przeniesie się do budynku Ratusza?

Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem. Członek Komisji – Tomasz Sulima zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, na czym polega licencja dla Urzędu Miasta na 5 fotografii cerkwi św. Mikołaja i Michała w Bielsku Podlaskim? Zapytał, co obejmuje ta licencja, czy chodzi o czas trwania czy sposób użytkowania?

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe dwie Komisje, tzn. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc uwag, ani pytań. Dodał, że Wiceprzewodniczący Rady Miasta zwrócił się pismem z dnia 18 kwietnia 2018 r. do Dyrektora Muzeum Podlaskiego z prośbą o udzielenie odpowiedzi na ww. pytania członków Komisji Rady Miasta podczas XLIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu*). Poinformował, że na sali obrad jest Pani Kierownik Muzeum. Zwrócił się z pytaniem - czy radni mają jeszcze pytania dotyczące sprawozdania?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poprosił Panią Kierownik Muzeum o udzielenie odpowiedzi na pytania radnych.

Kierownik Muzeum w Bielsku Podlaskim Alina Dębowska powitała wszystkich zebranych i podziękowała za zaproszenie. Odpowiadając na pierwsze pytanie Pana Tomasza Sulimy dotyczące prac konserwacyjnych tarczy zegarowych, wyjaśniła, że te prace przebiegały etapowo. Trzy tarcze zostały zakonserwowane w 2017 roku, natomiast czwarta tarcza w 2018 r. Pracownia Konserwacji Muzeum Podlaskiego w Białymstoku podjęła się tego zadania. Wszystkie tarcze znajdują się już na wieży ratuszowej w Bielsku Podlaskim. Było to przedsięwzięcie bardzo trudne logistycznie, dlatego że każda tarcza zegarowa waży ponad 200 kg. Należało tarczę zdemontować, przewieźć do Pracowni, wyczyścić i następnie pokryć płatkami złota. Tarcze już są i pracują, więc wszyscy mieszkańcy mogą cieszyć oczy i znać godzinę na bieżąco.

Odnosnie pytania dotyczącego licencji wyjaśniła, że licencja jest na udostępnienie 5 fotografii. Urząd Miasta zwrócił się do Muzeum o udostępnienie tych fotografii na tablicę informacyjną przed cerkwią św. Michała. Jest to jednorazowa licencja i jest ona bezpłatna.

Poinformowała, że prace dotyczące remontu Muzeum w Bielsku Podlaskim przebiegają dobrze i terminowo. Jest podpisana umowa z wykonawcą do 31 października. Prace zostały przyspieszone. Pod koniec maja, na początku czerwca postarają się przejść te etapy budowlane. W ramach tych prac zostało wymienione pokrycie dachowe, centralne ogrzewanie, zostały wykonane prace wewnątrz budynku, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, zmieniono całą instalację elektryczną, dokonano wymiany podłóg na parterze. Uruchomienie Oddziału jest planowane na styczeń 2019 roku.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował za odpowiedź. Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze pytania do Pani Kierownik?

Wobec braku pytań, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2017 r. (*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Następnie przedstawił efekty prac Komisji, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem, z czego wynika zwiększenie wydatku na asystentów rodziny o około 20 tys. zł i co wchodzi w skład ww. kosztu?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w przedstawionej „Informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2017” w rozdziale 85504 asystent rodziny znajdują się następujące dane: „W roku 2017 środki wydatkowane na wynagrodzenia asystentów rodziny oraz na finansowanie podnoszenia kwalifikacji wyniosły łącznie 74.089 zł, tj.:

- płace i pochodne: 73.539 zł
- szkolenia asystentów rodziny: 550 zł

W roku 2018 plan wydatków wynosi 74.666 zł. Są to środki na dwa etaty asystenta rodziny”.

Zatem wydatki w 2018 r. w stosunku do 2017 r. zwiększają się jedynie o 577 zł i dotyczą wyłącznie wynagrodzeń i pochodnych przewidzianych dla asystentów rodziny. Dodatkowo Burmistrz Miasta informuje, iż od 2017 r. w MOPS jest zatrudnionych dwóch asystentów rodziny, w 2016 r. był zatrudniony jeden asystent.

Przewodniczący RM poinformował, że ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji ile przyznano zasiłków celowych rodzinom w trudnej sytuacji materialnej na częściowe pokrycie kosztów czynszu w 2017 roku i na jaką kwotę ogółem.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w roku 2017 zasiłki celowe na pokrycie części lub całości zaległości czynszowych zostały przyznane 20 rodzinom (32 osoby w tych rodzinach) – 27 świadczeń na łączną kwotę 6.570 zł.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc pytań (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że podmiotowa sprawa dotyczy Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2017 (*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc dodatkowych pytań (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że radni otrzymali pakiet materiałów dotyczących funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Dodał, że nie zabierał głosu w poprzednim punkcie, ale do tego powróci, ponieważ w tym materiale dotyczącym działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2017 znajduje się podsumowanie pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Poinformował, że na Komisji Inwestycji powiedział o tym, iż rzadko spotyka się takie materiały, jak ten materiał dotyczący MOPS, który zawiera informacje nie tylko o pewnych osiągnięciach, o formach pomocy udzielanej osobom potrzebujących. Przede wszystkim są to ludzie, którzy mają problemy rodzinne, problemy finansowe, wymagają wsparcia, pomocy, są w złym stanie psychicznym, czy zdrowotnym. Ta informacja to zawiera i jednocześnie wypunktowuje pewne problemy społeczne, które adresuje do organów gminy, jakimi jest Rada Miasta i Burmistrz Miasta. Te dwa organy powinny wyciągnąć wnioski z tych podsumowań. W poprzednich latach także inne jednostki organizacyjne miasta podległe Burmistrzowi umieszczały taką rekapitulację przedkładając informacje. Teraz to różnie bywa z różnych przyczyn i nie będzie tutaj tego artykułował. Natomiast MOPS to czyni. Bardzo dobrze, że to robi, bo informacja o działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest dobrze opracowana

i zwraca uwagę na pewne problemy społeczne. Przede wszystkim zwraca się uwagę na osoby stare, chore, wymagające zapewnienia całodobowej opieki, pielęgnacji, w tym usług często specjalistycznych. Zwraca się też uwagę na problem domowników Środowiskowego Domu Samopomocy. Są to ludzie już dorośli, nie są to dzieci. Tata jednego z nich zmarł nagle i została mama. Mama drugiego domownika ŚDS jest chora. W związku z tym pojawia się pytanie – kto nimi będzie opiekował się? Tego problemu nie załatwi się z dnia na dzień i nad tym problemem trzeba się pochylić.

Stwierdził, że materiał dotyczący zasobów pomocy społecznej przedłożony radnym jest dobrym materiałem poglądowym, informacyjnym, przedstawiającym sytuację demograficzną i społeczną w mieście. Chce zwrócić uwagę na to, że następuje wzrost bezrobotnych z prawem do zasiłku mimo poprawy pewnej sytuacji i mimo tego, że rynek pracy jest rynkiem pracownika, a nie pracodawcy. W 2015 roku było 133 bezrobotnych z prawem do zasiłku, natomiast prognoza w roku 2019 przewiduje 181, czyli wzrost prawie o 50 osób. Następna sprawa jest związana z problemem osób, które wymagają pomocy i wsparcia. Przede wszystkim są to osoby długotrwale lub ciężko chore. Jeżeli w roku 2015 wypunktowano 652 osoby z 364 rodzin, to prognoza przewiduje w następnym roku 850. W tym roku tych osób jest 829. Następuje znaczący wzrost. Świadczy to o tym, że ludziom należy się pomoc. Jeżeli chodzi o problemy w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, to też następuje wzrost. Spadek następuje w rodzinach z problemem alkoholowym, przynajmniej tak przedstawiają się te dane statystyczne. Natomiast znowu następuje wzrost z bezdomnością. Mówi się, że w Bielsku nie ma ludzi bezdomnych a ten materiał wykazuje, że obecnie takich osób jest 24. Z rozmowy z jednym z bezdomnych, który ubiega się o mieszkanie, wynika, że tych osób jest więcej niż 24. Jest tu tendencja wzrostowa i prognoza na rok po ocenie jest to 29. Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że następuje wzrost usług opiekuńczych, czyli jest taka potrzeba.

Stwierdził, że można tak wiele rzeczy tutaj przedstawiać. Chce zwrócić uwagę na to, że niestety w naszym mieście i w całym kraju problemy społeczne będą się nawarstwiać. Wynika to stąd, że w kraju, osoby, które osiągnęły wiek 65 lat i więcej stanowią już obecnie 1/5 populacji. Według danych GUS przewiduje się, że za 50 lat ta liczba wzrośnie do 6 milionów ludzi w stosunku do roku 2013. Osoby starsze będą stanowiły 1/3 populacji. Ten problem w naszym mieście jest bardziej nabrzmiały, ponieważ jest migracja ludzi młodych z Bielska do ośrodków większych, czy za granicę. Mówiąc o tym chciałby zwrócić uwagę na to, że potrzebne są placówki instytucjonalne do wsparcia, a Bielsk ich nie posiada. Miasto dysponuje Środowiskowym Domem Samopomocy, który zabezpiecza potrzeby w granicach 30 osób i są Warsztaty Terapii Zajęciowej przy „Karmelu”. To jest tylko tyle. Mieszkańcy miasta, w liczbie chyba trzydziestu kilku, potrzebujący wsparcia instytucjonalnego to korzystają z domów pomocy społecznej w Brańsku, Zaścianki, Bondarach, itd. Jednak potrzeby są dużo większe. Część z tych osób korzysta z innych domów prowadzonych przez osoby fizyczne. Jedna Pani mówiła, że musiała swoją matkę umieścić w domu pomocy w Knorydach, a wołałaby w Bielsku, żeby mieć bezpośredni kontakt. Osoby z Bielska przebywają również w Hajnówce i prawdopodobnie w Koźlinie.

Poinformował, że cały czas mówi o tym na sesji, że w mieście jest potrzebny dom pomocy. Jeżeli kilkanaście lat temu przekazano nieruchomości przy ul. Poświętnej, to trzeba zmierzać do tego poprzez „Caritas”, czy wspólnymi działaniami, bo sam „Caritas” nie załatwi problemu. Burmistrz też tego nie załatwi. Powinno być wspólne działanie, jeżeli Pan Burmistrz dalej będzie tutaj rządził. Powinno być wspólne działanie Powiatu, Miasta i organizacji pozarządowych, a w szczególności „Caritasu”, żeby doprowadzić do realizacji tej inwestycji. Takie było zamierzenie kilkanaście lat temu i takie było założenie, że powstanie tam dom opieki. Wiadomo, że jest to złożony problem i nie jest to temat do załatwienia na dzisiaj. Potrzeba na to kilku lat, ale trzeba do tego doprowadzić. Nad tymi problemami trzeba pochylić się i starać się rozwiązać, bo dom dziennego pobytu, który będzie przy ul. Hołowieskiej, czy ul. Wrzosowej prowadzony przez Parafię załatwi pewne problemy, ale nie załatwi kompleksowo.

Zwrócił uwagę, że jeżeli Rząd prowadzi długofalową politykę senioralną na lata 2014-2020 i 40 mln. zł rocznie przeznacza się na realizację projektów wspierających aktywizację społeczną osób starszych, to trzeba z tego korzystać. Jest Program „Senior+”, z którego trzeba korzystać. Od 2015 roku był Program „Wigor+”. W 2015 roku Gmina Piątnica skorzystała z tego programu i wzięła 150 tys. zł. Teraz jest zapowiedź, że będzie Program „Dostępność+” i prawdopodobnie Premier już to podpisał. Trzeba korzystać z tych form z Europejskiego Funduszu Społecznego, czy z programów operacyjnych. Niestety, nasza gmina z tych środków korzysta w niewielkim stopniu, praktycznie wcale. Trzeba to wzmóc.

Dodał, że dobrze się stało, iż Pan Burmistrz przyjął wniosek zgłoszony przez Komisję Inwestycji na ostatnim posiedzeniu i został uzupełniony Program Integracji Społecznej, ale to będzie w następnym punkcie.

Stwierdził, że chce zwrócić uwagę na to, iż jest problem. Na pewno Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, jako specjalistyczna jednostka ma pewne spostrzeżenia. Problemy w rodzinach nawarstwiają się. Przed pracownikami MOPS stoją poważne zadania, żeby dotrzeć do tych rodzin, gdzie występują problemy, do rodzin potrzebujących wsparcia, bo wiadomo, jakie często to rodzi konsekwencje. Te sprawy są znane z mediów i pracownicy MOPS często są oskarżani o to, że w porę nie interweniowali.

Uważa, że Pan Dyrektor MOPS powinien tutaj zabrać głos w sprawie występujących problemów oraz jak Pan Dyrektor widzi problem pozyskiwania środków. Osobiście uważa, że jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych, to MOPS sobie nie poradzi. Na MOPS zostało zepchniętych wiele zadań zleconych, wypłata zasiłków rodzinnych, itd. Widać to na podstawie budżetu. Budżet MOPS to przecież prawie 30 mln. zł i stanowi praktycznie 1/3 budżetu miasta. Miasto musi wspomóc MOPS, żeby pozyskiwać środki zewnętrzne i dopóki jest prowadzona taka polityka, to trzeba te środki wyrwać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9²⁴ na obrady sesji przybył radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, zwracając się do Radnego Gołębiowski, że takiej hipokryzji to dawno nie słyszał.

Poinformował, że ten temat poruszał na sesjach i na Komisjach za kadencji Pana Gołębiowskiego. Chodziło o pomoc dla ludzi starszych, schorowanych i budowę, czy współbudowę, czy powstanie ośrodka w Bielsku na bazie po byłym żłobku przy ul. Poświętnej. Pan Gołębiowski doskonale wie i tak samo Pan Wasiluk Dyrektor MOPS-u, bo wielokrotnie te sprawy były podkreślane i rozmawiano o tym na Komisjach oraz były propozycje. Co Pan Radny wówczas zrobił? Szło się w zupełnie innym kierunku i te sprawy były negowane, że jakoś to będzie.

Zwrócił uwagę, że dzisiejsze wystąpienie Pana Radnego jest w takim sensie, jak przyganiał kocioł garnkowi. Nie można tak grać przez całe lata w takim zakresie, jak to robi Pan Radny. Ten dom mógłby powstać w Bielsku, ale nie było woli. Zawsze były jakieś sprawy, że nie można łączyć, nie można pomagać, że to trzeba oddać. Do dzisiaj gra się tymi sprawami na uczuciach ludzi starszych, a ludzi starszych przybywa i wybywają oni do innych ośrodków, do dps.

Stwierdził, że to jest pewna hipokryzja i być może gra przed wyborami teraz w okresie przedwyborczym.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny jest za to odpowiedzialny wcześniej i m.in. to przewlókł. Nie tylko Pan Radny, ale też ta polityka i działania ówczesnego Burmistrza śp. Berezowca. Nie można tak robić i w ten sposób postępować. Rzeczywiście jest ta potrzeba i należy zdecydować się na coś, ale nie można tym grać, a Pan Radny gra.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że widzi hipokryzję ze strony Pana Radnego.

Poinformował, że był Zastępcą Burmistrza, natomiast Pan Radny w tym samorządzie pracuje o 4 lata dłużej od niego i był Burmistrzem.

Dodał, że zwraca uwagę na to, że obecnie w kraju jest prowadzona długofalowa polityka senioralna i są środki. W pierwszej dekadzie, a w szczególności w pierwszej połowie lat dwutysięcznych nie było takich środków do wzięcia. Załatwiano to, co można było załatwić. Dla realizacji potrzeb społecznych została przekazana nieruchomości. Podjęła się tego Parafia, a później przekazano to „Caritasowi”. Dalej nic się nie dzieje, bo może nie ma wsparcia, nie ma koordynacji tych działań. Przedszkole, które funkcjonowało przy ul. Obozowej zostało rozebrane, natomiast na ul. Rejtana zostało przekazane dla realizacji potrzeb społecznych.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny też był Burmistrzem 4 lata. Chciałby przypomnieć o tym, że w latach dziewięćdziesiątych, początek lat dwutysięcznych w szkołach wypadały okna i przeciekały dachy. W związku z tym chce zadać Panu Radnemu pytanie - czy załatwiał te tematy na bieżąco, czy nie, czy zajmował się czym innym? Natomiast teraz Pan Radny wrzuca temat nie wiadomo w jakim celu.

Poinformował, że zwraca uwagę na to, że są obecnie pieniądze i trzeba je wziąć. W tamtym czasie nie było tych pieniędzy. Wszystko trzeba było realizować z budżetu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że można tak słowo przeciwko słowu eskalować przez cały dzisiejszy dzień sesyjny na ten temat. Osobiście nie chce tego robić. Niech Pan Radny nie wypomina pierwszej kadencji, bo Pan Radny doskonale wie co było. Pan Radny przyszedł, kiedy były przygotowane pewne rzeczy i można było robić, ale przeznaczano się pieniądze na inny cel. Pan Radny doskonale o tym wie i wykorzystuje tą sprawę przysyłając tamtą sprawę. Pan Radny może pięknie mówić, pięknie tutaj przemawiać i może pięknie udowadniać, jeśli chodzi o ówczesne pewne zaniechania, bo były możliwości

tworzenia spraw dla ludzi starszych i schorowanych. Jednak w tamtym czasie to nie mieściło się w Pana wyobraźni, czy innych osób na przyszłość długofalowo. To jest ta konsekwencja dzisiejsza.

Dodał, że trzeba byłoby podejść do tej sprawy, bo są na to teraz środki. Jeśli chodzi o zaniedbania poprzednie to nie można tego zrzucić na pierwszą kadencję Burmistrza, bo był następny.

Poinformował, że wtedy był w Radzie i był za tym, uczulał, mówił na tej sali oraz na Komisjach oraz były propozycje. Nawet nie godził się na taką formę, jaka została przyznana w tamtym okresie, ponieważ uważał, że dom pomocy dla osób starszych w tamtym zmodernizowanym budynku lepiej zaświadczy imieniem Jana Pawła II niż jakikolwiek pomnik.

Dodał, że można się kłócić, ale można tak samo budować. Dzisiaj może są większe możliwości, ale można było i wtedy stworzyć takie możliwości, żeby dzisiaj był dom dla osób starszych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴⁰ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się do radnych, aby już przestali dyskutować na własne tematy. Poinformował, że obecnie jest punkt - Ocena zasobów pomocy społecznej.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że proponuje, aby Pan Radny skoncentrował się na problemach mając takie doświadczenie, a nie na osobach. Pan Radny skoncentrował się na jego osobie i od tego zaczął. Poinformował, że żadnej kampanii nie prowadzi, bo to go nie interesuje. Natomiast Pan Radny opowiada bzdury.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że emocje sięgają bardzo wysoko. Uważa, że jest to zupełnie niepotrzebnie. Nie powinno szukać się na tej sali osób, które w ocenie wypowiadających się zawiniły, czy nie zawiniły, bo w tej chwili nie o to chodzi. Natomiast wydaje mu się, że ważnym, istotnym problemem na dzień dzisiejszy jest to, żeby zapewnić osobom starszym domy opieki. W Bielsku niewątpliwie taki dom jest potrzebny. Sam swego czasu tego doświadczał szukając takiego domu i to nie jest proste. Powstają takie domy w rodzaju domów prywatnych w okolicy Bielska, a w samym mieście, w takim dużym mieście powiatowym nie ma takiego domu. To jest istota sprawy. Apelowałyby do radnych o to, żeby nie rozdrabniali się i nie atakowali się wzajemnie, a tylko zastanowili się nad problemem, który jest bardzo istotny. To problem dla samorządu tej, czy przyszłej kadencji i to jest istotą tej sprawy.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze chętni radni do zabrania głosu?

Wobec braku chętnych radnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że o głos poprosił Pan Dyrektor MOPS.

Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk stwierdził, że chciałby tutaj przyłączyć się do głosu radnych, ale nie w tonacji sporów, czy waśni. Chciałby po raz kolejny wskazać na problem ludzi starych, chorych, niedołączonych. Od wielu już lat sygnalizuje, że w mieście potrzebny jest dom pomocy społecznej. Nie tylko potrzeby jest dom pobytu dziennego dla osób somatycznie chorych, starych, dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Zwrócił uwagę, że jest to zadanie powiatu. Natomiast, jako radny powiatowy orientuje się w możliwościach powiatu. Doskonale wie, analizując strukturę budżetu powiatowego, że sam powiat z tym zadaniem sobie nie poradzi. Budżet powiatowy ma wiele punktów wydatków sztywnych i ma niewielką możliwość manewru. Potrzebna jest tutaj ponad podziałami współpraca Starosty i Burmistrza oraz różnych stowarzyszeń, kościołów i cerkwi. Głos Dyrektora MOPS może być głosem doradczym, opiniotwórczym, ale to nie jest zadanie dla Dyrektora MOPS. To zadanie jest super drogie i osoby najważniejsze w mieście, piastujące najwyższe stanowiska powinny nad tym się pochylić.

Zwrócił uwagę, że dopłaty do domów pomocy społecznej dla osób tam kierowanych, jest to pozycja najbardziej dynamicznie wzrastająca w budżecie. Niedawno trzeba było dopłacać pół miliona, a minęło kilka lat i jest to już ponad milion, ponieważ koszty pobytu w dps wyrównały się. Obecnie wszędzie są na poziomie ponad 3 tys. zł. W dps, które spełniają standardy wojewody są one bardzo wysokie, być może wyśrubowane, jak na poziom kraju. Są one tak wysokie m.in. dlatego, że jest duży odsetek czynnika ludzkiego. W Brańsku np. jest 0,8 obsługi na jednego mieszkańca, więc dlatego ten koszt jest tak duży. Jest to waloryzowane, co roku. W Brańsku, gdzie kieruje się najwięcej osób, bo to jest w naszym powiecie

to obecnie ten koszt wynosi 3400 zł. Przeważnie emerytury i renty tych osób wynoszą po tysiąc złotych. Z tego pobiera się 70% na poczet opłaty i wychodzi, że średnio, co miesiąc trzeba dopłacać 2,5-2,8 tys. zł na osobę. Są to koszty horrendalne.

Dodał, że nawet dzisiaj przyszły osoby, żeby umieścić swoją kuzynkę w dps. Te osoby powiedziały, że wezmą od babci mieszkanie oraz oszczędności i chcą przekazać babcię z emeryturą rolniczą do dps, żeby gmina dopłacała. Nie ma na to zgody i wtedy wychodzi tak, że to dyrektor oraz pracownicy są bezduszni.

Poinformował, że od 2004 roku zmieniły się przepisy. Do 2004 roku państwo opłacało za dps, ale wtedy nie było tylu chętnych, ponieważ jeszcze istniał ten model, że oddanie rodzica do dps było nagannym czynem społecznie. Dzisiaj czasy się zmieniają i nawet rodzic sam chce odejść do dps, żeby nie być ciężarem dla młodych. Forma finansowania zmieniła się i rosą koszty.

Poinformował, że poprzednio rozmawiał w Starostwie ze Starostami i oni powiedzieli, że gdyby nastąpiła eksplozja ludzi chętnych do dps to w Brańsku dobuduje się jedno skrzydło. Natomiast to nie jest rozwiązanie, bo ludzie stąd chcą tutaj dożyć swoich dni. Poza tym, ileż można rozbudowywać.

Dodał, że jeszcze raz apeluje do decydentów o pochylenie się nad tym problemem, ponieważ z tym też jest związane funkcjonowanie Środowiskowego Domu Samopomocy. Środowiskowy Dom jest to taka tykająca bomba. Są tam osoby 40-50-letnie na poziomie emocjonalnym dzieci 5-4-letnich. Często ich rodzice zaczynają już odchodzić. Dla tych osób będzie potrzebna całodobowa opieka. Wtedy nie zdąży się przecież dobudować skrzydła w dps Brańsku. To już trzeba robić, bo ta sytuacja zaskoczy. Obecnie na umieszczenie osoby z zaburzeniami psychicznymi trzeba czekać kilka lat. Udaje się mu unikać tych problemów tylko dlatego, że wykorzystuje swoje osobiste kontakty wypracowane przez lata. Natomiast trzeba czekać po 4-5 lat w kolejce na umieszczenie osoby z zaburzeniami psychicznymi, a nie wiadomo, co może przez ten czas się wydarzyć.

Poinformował, że jeszcze chciałby publicznie podziękować Panu Burmistrzowi, który pochylił się nad tematem zwiększania etatów na usługi opiekuńcze. Ta forma pomocy również odnosi dużą popularność. Nastąpił wzrost z poprzednim rokiem z osiemdziesięciu kilku na sto dwadzieścia kilka osób. Jest to bardzo duży wzrost. W związku z tym zwrócił się do Pana Burmistrza o zwiększenie etatów. Zostały zwiększone o 3 etaty usługi opiekuńcze. To samo uczynił 6, czy 7 lat temu przy Burmistrzu Berezowcu i też było zwiększone o 2 etaty. W ciągu tych lat ta forma pomocy jest obsługiwana o 5 etatów większą ilością osób. Zwrócił uwagę, że wiele osób później wymaga całodobowej opieki i te usługi opiekuńcze nie do końca zaspokajają potrzeby.

Wyjaśnił, że Program „Senior+” był przeznaczony dla gmin do 20 tysięcy mieszkańców. Z tego skorzystało około 40% gmin, natomiast od tego roku dopiero jest rozszerzony na gminy do 40 tysięcy mieszkańców. Ten Program miał jednak bardzo dużo znaków zapytania w realizacji. Dotyczył np. tylko ludzi po 75 roku życia, samotnie gospodarujących, a nie dotyczył staruszków w małżeństwie.

Dodał, że jeśli ten Program będzie nadal aktualny, to nad tym pochylią się i postarają się z tego skorzystać. Zwrócił uwagę, że Radny Gołębiowski mówił o tym, że MOPS nie będzie w stanie sam aplikować środków, które jakoby szerokim strumieniem można brać i wpompowywać w system pomocy społecznej. Stwierdził, że po części zgadza się z tą opinią. Natomiast to nie znaczy, że MOPS nie aplikuje środków unijnych. W latach 2008-2010 MOPS realizował projekt „A jednak warto”, a teraz przystępuje do projektu, który rozszerza asystenturę rodziny. Ten projekt o wartości około 600 tys. zł będzie wzmacniał funkcjonowanie asystentów rodziny w środowisku, będzie oferował system bezpłatnych szkoleń dla pracowników. Głównie chodzi o to, żeby małoletnie dzieci w rodzinach zagrożonych różnymi dysfunkcjami, funkcjonowały w miarę normalnie i nie były umieszczane w placówkach.

Stwierdził, że w ten sposób pokrótce ustosunkował się do problemów poruszonych przez radnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴⁶ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że radni otrzymali dokument zatytułowany „Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Bielsk Podlaski”. Taki dokument radni otrzymują co roku i do tego obliguje prawo.

Dodał, że radni mają możliwość zajrzenia do tych dokumentów z lat poprzednich, bo one są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Wierzy w to, że od czasu do czasu do tych dokumentów zagląda się. Uważa, że przynajmniej członkowie Komisji Oświaty i spraw Społecznych mają ten dokument u siebie. To nie jest dokument, z którym powinno się pracować raz do roku, lecz taki dokument powinien być na co dzień. Mówi tu o sobie, o radnych, o MOPS, o Środowiskowym Domu Samopomocy, o Powiatowym Urzędzie Pracy, gdyż jest to narzędzie, z którego można później korzystać. Jest to zdjęcie sytuacji aktualnej

i pewna prognoza na przyszłość. Prognozy mają to do siebie, że niektóre z nich sprawdzają się, a niektóre nie. Jest to dokument bardzo obszerny i bardzo szczegółowy. Wszystkie gminy taki dokument przygotowują i trzeba na niego patrzeć całościowo, a nie wybierać tylko jedną linijkę.

Zwrócił uwagę, że Pan Dyrektor wspomniał o tym, że demografii nie oszuka się. Liczba osób starszych rośnie, długość życia wydłuża się. Tak jest nie tylko w Bielsku Podlaskim, lecz w całym kraju i w całej Europie.

Dodał, że niedawno miał spotkanie z członkami Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Pokazywał tam slajd, że w 2011 r. w mieście był 3,5 tysiąca osób w wieku 60 plus. Przez 7 lat tych osób jest 5,5 tysiąca. Wzrosło to bardzo znacznie.

Poinformował, że na potrzeby osób starszych patrzy się przez pryzmat wielu różnych zagadnień. Lokalny Pogram Rewitalizacji przyjęty przez Radę Miasta w ubiegłym roku był opracowywany również z przedstawicielami osób starszych. Są tam wpisane przedsięwzięcia bezpośrednio dotyczące osób starszych, ale są też przedsięwzięcia, które dotyczą pośrednio. Jednym z ważnych zadań, które są wpisane, jest to budowa ośrodka - Dom ulgi w cierpieniu im. Ojca Pio przy ul. Poświętnej. Niestety ten budynek został wyburzony i nie można zgłosić pustej działki do konkursu rewitalizacyjnego ogłoszonego przez Marszałka.

Dodał, że zgadza się z tym, iż powinna być współpraca różnych gremiów, bo ludzie starsi potrzebują pomocy od różnych osób. Są przypisane inne kompetencje Burmistrzowi, inne kompetencje Staroście, czy Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Są organizacje pozarządowe, które rządzą się swoimi statutami i swoimi prawami. Natomiast trzeba patrzeć też realnie, co można dzisiaj zrobić, żeby tym ludziom pomóc. Zwiększona została liczba etatów usług opiekuńczych w MOPS, bo liczba osób korzystających rośnie. Liczba opiekunek była stała i nie dało się w ciągu dnia obsłużyć więcej osób niż jest to fizycznie możliwe.

Zwrócił uwagę, że Pan Dyrektor wspomniał o tym, że są różnego rodzaju projekty unijne z Europejskiego Funduszu Społecznego i MOPS bierze udział tam gdzie może. Trzeba pamiętać o jednej rzeczy, że MOPS zajmuje się różnego rodzaju pomocą społeczną. Trzeba zwrócić uwagę na to, że to nie jest tylko kwestia osób starszych, ale również inne sprawy.

Poinformował, że jest pomysł przeniesienia Środowiskowego Domu Samopomocy do budynku przy ul. Kopernika 3. Pani Dyrektor Środowiskowego Domu pracuje nad harmonogramem przygotowania się do tego trudnego przedsięwzięcia.

Dodał, że Pan Radny Gołębiowski na Komisji powiedział o pojawiających się zewnętrznych projektach, do których można aplikować. Natomiast nie do wszystkich można i tutaj Pan Dyrektor wyjaśnił, że był Program skierowany do gmin do 20 tysięcy, więc nie można było aplikować. Teraz jest to skierowane do gmin do 40 tysięcy i jest sprawdzana możliwość udziału w tym Programie.

Poinformował, że w ubiegłym tygodniu podpisał zarządzenie dotyczące powołania Bielskiej Rady Seniora. Od dzisiaj można zgłaszać kandydatów. Będzie to gremium, które w swoim głównym zadaniu będzie reprezentować osoby starsze z terenu miasta Bielsk Podlaski.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁵⁵ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 9⁵⁹ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji o stanie realizacji wskaźników za rok 2017 przyjętych w Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski w harmonogramie na lata 2016-2017 oraz analiza realizacji III celu strategicznego: Wzmocnienie systemu wsparcia i aktywności osób chorych, starszych i niepełnosprawnych za lata 2014-2016 ww. strategii (*informacja stanowi załącznik nr 7*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc pytań, ani uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że zgłaszał pewien problem i krytycznie podszedł do realizacji Strategii. Przede wszystkim chodziło o pewne zapisy dotyczące instytucjonalnych form pomocy. Rada przyjęła ten wniosek i znajduje on tutaj częściowo odzwierciedlenie. Poinformował, że nie w pełni był usatysfakcjonowany na Komisji Inwestycji, która wyartykułowała wniosek. Ten wniosek został przyjęty przez Burmistrza w formie autopoprawki.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformował, że jest to w punkcie 8, natomiast obecnie jest realizowany punkt 7.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówi o tym, że potrzebne są pewne zasoby, aby przystąpić do Programów takich jak „Senior+”, czy „Maluch +”. To się zgadza, potrzebne są zasoby, których Miasto nie posiada. Wielu radnych podsuwało myśl wykorzystania obiektu byłej Szkoły Podstawowej nr 5 i pewnej reorganizacji. Chciałby jednak zwrócić uwagę na to, że w celu realizacji tej Strategii i realizacji polityki senioralnej w naszym mieście można byłoby wykorzystać obiekt dworca PKP. To nie jest zadanie na dzisiaj, lecz na przyszłą kadencję. Hajnówka wykorzystuje dworzec dla potrzeb kultury. Dlaczego dworzec w naszym mieście nie może być wykorzystany? Po pierwsze, jest tam dobra komunikacja miejska i senior może dojechać. Po drugie, jest tam bliskość zieleni parkowej i seniorzy mogą z tego skorzystać. Chodzi o wykorzystanie dworca do form dziennego pobytu, a nie pobytu stałego.

Dodał, że Pan Burmistrz mówił również o tym, co będzie w sytuacji, gdy nastąpi budowa Bielskiego Domu Kultury, że brakuje zaplecza.

Poinformował, że zwracał uwagę na Zespół Szkół Ekonomicznych zwłaszcza, że jest dobra współpraca z Powiatem i dzisiaj jest to również w programie sesji. Osobiście zna bursę, ponieważ był tam 5 lat dyrektorem. Powierzchnia stołówki w bursie jest większa od powierzchni sali w BDK. Jest tam świetlica. W związku z tym, czy nie udałoby się na okres przejściowy wykorzystać parteru bursy dla potrzeb kultury. Może jest problem z adaptacją i z modernizacją centralnego ogrzewania, ale można np. odciąć 1, 2 i 3 piętro i być może potrzebne będą niewielkie przeróbki. Ten budynek stoi i jego los pewnie będzie taki, jak budynków „Centrali Nasiennej”. Są zasoby w mieście i trzeba im się przyjrzeć. Są to trudne problemy, ale te nieruchomości można wykorzystać.

Dodał, że Pan Radny Kazimierz Leszczyński znowu powie – „czemu to nie było zrobione”.

Zwrócił uwagę, że 8 lat był tylko Zastępcą i nie dostąpił takiego zaszczytu, jak Pan Kazimierz, który był Burmistrzem. Poinformował, że minęło już od tego momentu 8 lat, bo 3 grudnia 2010 r. przeszedł na emeryturę właściwą. Natomiast wcześniej miał naliczoną emeryturę, ale z niej nie korzystał.

Stwierdził, że Pan Radny lubi wracać do historii, ale trzeba patrzeć w przyszłość.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰² z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 10⁰⁵ i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że Pan Radny sam sobie w imieniu Pana Kazimierza Leszczyńskiego zadał pytanie i sam na to pytanie odpowiedział. Był to ciekawy monolog ze strony Pana Radnego.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że z przedłożonych informacji wynika, iż seniorzy w 2017 roku dostali łączną kwotę 6 tys. zł na promocję zdrowia i na ochronę zdrowia. Otrzymało to Bielskie Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Przyznano dotację z budżetu miasta Bielsk Podlaski w ramach zadania publicznego w zakresie ochrony zdrowia i pomocy społecznej w łącznej wysokości 6 tys. zł i 700 zł dotacji dostał Uniwersytet Trzeciego Wieku, gdy jechał na „Senioradę” do Kolna.

Uważa, że te środki muszą być zwiększone. Ponadto trzeba zaangażować ludzi młodych, jako wolontariat. Na pewno trzeba znaleźć lokum dla ludzi starszych, gdzie mogliby się spotykać. Nie byłoby to jako opieka dziennego pobytu, a tylko jest to kwestia spotkania się osób starszych. Takich spotkań ludzie starsi potrzebują i pytają o miejsce, gdzie mogą spotkać się, posiedzieć, porozmawiać i wypić herbatę. Ludzie potrzebują kontaktu z innymi ludźmi.

Dodała, że jako grupa inicjatywna Rady Seniora będą próbowali wywiązać się z tego zadania wspólnie z Panem Burmistrzem.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰⁷ na obrady sesji przybył radny Jerzy Czeczuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, odpowiadając na wątpliwości Pana Radnego Gołębiowskiego, że dworzec w Bielsku Podlaskim jest własnością PKP. Natomiast w Hajnówce dworzec jest własnością Gminy Miejskiej Hajnówka i stąd bierze się różnica jak ten budynek jest zarządzany.

Zwrócił uwagę, że półtora roku temu w Bielsku Podlaskim z inicjatywy PKP odbywały się warsztaty dotyczące przyszłości budynku PKP. W tych warsztatach również uczestniczyli radni. Zgłaszane były różne propozycje. PKP spotykało się z przewoźnikami, z organizacjami pozarządowymi oraz z przedstawicielami samorządu, żeby poszukać rozwiązania, co na tym miejscu powstanie. Bielski dworzec został już kilka lat temu zgłoszony do projektu krajowego przebudowy dworców. Urząd Miasta zgłaszał zapotrzebowanie na miejsce do spotkań mając na uwadze przebudowę Bielskiego Domu Kultury, żeby dużą salę wykorzystać na cele kulturalne. Natomiast PKP policzyło ile z tego tytułu mogłoby pozyskać pieniędzy. Jest to firma, która liczy pieniądze i nie będzie doinwestowywać tego, z czego w dłuższej perspektywie nie będą mieli zysku. Jest już pozwolenie na realizację nowego dworca. W zeszłym tygodniu został ogłoszony przetarg na wykonawcę, więc dzisiaj jest za późno decydować na ten temat.

Zwrócił uwagę, że ma to być tylko dworzec kolejowy. Żaden przewoźnik autobusowy, czy busowy nie był zainteresowany, żeby tam była kasa i poczekalnia, bo za to wszystko trzeba zapłacić dla PKP. Obecnie jest przykra sytuacja, ponieważ pasażer autobusu dalekobieżnego nie może skorzystać z toalety na dworcu, bo nie jest klientem PKP. To są przedsiębiorstwa i działają one w zupełnie innych okolicznościach. Te przedsiębiorstwa mają swoje zarządy, rady nadzorcze, które stawiają im zadania i z tych zadań muszą się wywiązywać.

Poinformował, że z tego, co mu wiadomo, to w bursie szkolnej nie ma instalacji grzewczej. Wszystko zostało zdemontowane i usunięte.

Dodał, że nie pozwolono na to, żeby tak samo zrobić z budynkiem przy ul. Kopernika 3, tj. zakręcić grzejniki, zdemontować i ten budynek, żeby stał i niszczał. Jest wola, aby ten budynek działał. Dom Kultury na czas remontu jest do przeniesienia. Środowiskowy Dom Samopomocy docelowo też jest do przeniesienia.

Stwierdził, że trudno powiedzieć, czy dzisiaj można skorzystać z budynku bursy. Na 99% nie ma takiej możliwości. Natomiast sala faktycznie jest tam duża i jest dużo więcej miejsca niż w Bielskim Domu Kultury.

Poinformował, że przy poprzednim szefie Sądu Rejonowego w Bielsku był temat budowy nowej siedziby. Znalezione nawet na to miejsce, tj. część terenu przy targowicy na ul. Żwirki i Wigry. Zostały określone potrzeby Sądu łącznie z Prokuraturą. Była propozycja, że w zamian Prokuratura odda działki przy ul. Obozowej, a Sąd odda budynek, żeby nie było rozliczeń finansowych. Jednak dzisiaj nie ma woli do tego, żeby w Bielsku Podlaskim budować nową siedzibę Sądu Rejonowego. Dla Miasta byłaby to duża wygoda, bo oddałoby kawałek działki, a dostało budynek w zasadzie gotowy do wejścia. Sale sądowe mają swoją specyfikę i trzeba byłoby je przerobić, ale na dostosowanie istniejącego budynku można starać się o różnego rodzaju środki pomocowe.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹¹ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10¹² z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko natomiast na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję w tym punkcie i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2022 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8*). Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja wnioskuję o podjęcie działań zmierzających do uruchomienia programów „Senior plus”, „Maluch plus” oraz „Opieka 75 plus” na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w nawiązaniu do zgłoszonego wniosku Komisji wnosi autopoprawkę do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Integracji

i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2022 polegającą na wprowadzeniu w harmonogramie realizacji Strategii na lata 2018-2019 pod częścią tabelaryczną po punkcie 5 zapisu o następującej treści: „W latach 2018-2019 zostaną podjęte działania zmierzające do przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do programów rządowych: Senior +, Maluch +, Opieka 75+.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag, ani pytań (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁵ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła, natomiast na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2022, stosunkiem głosów: za - 19, przy przeciw - 0 i przy 0 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLIII/359/18

zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2022
(*uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu*)

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLIII/360/18

w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców miasta Bielsk Podlaski
(*uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii p.w. Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc pytań i uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁸ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce odnieść się do tej uchwały oraz do kwestii wcześniejszej. Poinformowała, że przy Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej ma powstać dzienny dom opieki dla osób starszych. Przed chwilą bardzo dużo dyskutowano o opiece osób starszych.

Zwróciła uwagę, że Miasto dofinansowuje Parafię co roku w wysokości 30 tys. zł. W tym roku jest to 20 tys. zł na odnowienie tego budynku, jednego z niewielu zabytków miasta.

Dodała, że tutaj nie wnika w tą dotację. Środki podzielono na studnię przy Ratuszu 10 tys. zł i 20 tys. zł dla Parafii.

Dodała, że bardzo prosiłaby Pana Burmistrza o większą empatię dla tej sytuacji, ponieważ Parafia samodzielnie boryka się z ogromnym problemem. W tym roku Parafia nie dostała wsparcia Urzędu Marszałkowskiego. Prace budowlane idą ogromnym wysiłkiem proboszcza i Parafii. Natomiast ten dzienny dom opieki dla osób starszych nie obejmuje tylko Parafii, lecz obejmuje osoby starsze z terenu miasta. Skoro tak wiele mówi się o wsparciu osób starszych, to bardzo prosi Pana Burmistrza o analizę, czy dałoby się jeszcze cokolwiek pomóc. 20 tys. zł jest to niewielka kwota przy tak dużej inwestycji, bo są to inwestycje milionowe. Komisja Oświaty wiele miesięcy temu była tam i widziała jak przebiegają prace. Miasto nie dokładało zbyt wielkich środków. Biorąc pod uwagę, że dokłada się do różnych kwestii, czy do Policji, Straży Granicznej, to 20 tys. zł na cały rok na wsparcie dziennego domu pomocy dla osób starszych jest naprawdę niewielką kwotą.

Stwierdziła, że nie wnika w tą uchwałę, ale może dałoby się coś jeszcze wysupłać i te roboty popchnąć do przodu. Im szybciej skończy się te prace, to tym szybciej zostanie uruchomiony dzienny dom dla osób starszych. Ponadto wiadomym jest, że ta inwestycja była inwestycją wspierającą „schetynówkę” ul. Hołowieskiej.

Dodała, że ksiądz proboszcz powiedział, że mają ogromny problem i te 20 tys. zł to jest niewielka kropelka, a nie dostali żadnego dofinansowania.

Poinformowała, że jest to jej prośba, jako radnej, jako mieszkanki Bielska Podlaskiego i osoby, która widzi również potrzeby osób starszych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii p.w. Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*

Uchwałę Nr XLIII/361/18

w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii p.w. Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*). Dodał, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag, ani dodatkowych pytań (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że zabiera głos w tej sprawie, ponieważ wniosek przedłożony przez Pana Burmistrza jest tożsamy z treścią tej uchwały.

Zwrócił się z prośbą o uzasadnienie tego stanowiska i wyjaśnienie, dlaczego podejmuje się taką decyzję.

Stwierdził, że można nie dyskutować nad punktem pierwszym dotyczącym dofinansowania hali sportowej LO im. Tadeusza Kościuszki, kwotą 2 mln.zł. Ta sprawa jest znana. Kolejnym zadaniem jest przebudowa mostu na rzece Białej. Będzie tam budowana droga dla rowerów do granic miasta. Jest to kwota 100 tys.zł. Następnym zadaniem jest budowa chodnika w ul. Widowskiej na odcinku od mostu do skrzyżowania z ul. Chmielną – 165 tys.zł. Jest to finansowane chyba 50 na 50. Dopytuje się o to, ponieważ nie pamięta, jaką kwotą zamyka się ta inwestycja.

Poinformował, że czwartym zadaniem jest przebudowa skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury z ul. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim. Zadanie jest realizowane wspólnie przez samorząd powiatowy i samorząd miejski. Jest to kwota 600 tys.zł.

Dodał, że wielokrotnie mówił o tym, że trzeba tam zmienić organizację ruchu. Wejdzie to w fazę realizacji. Pytanie dotyczące zadania czwartego jest następujące – w jakim stopniu zostanie ono zrealizowane w tym roku zgodnie z opracowaną koncepcją, którą poprzednio przedstawiano, czy to będzie już całościowo, czy tylko część tego zadania?

Poinformował, że piątym zadaniem jest przebudowa drogi powiatowej na odcinku od ul. Kleeberga do ul. Ogrodowej. Zwrócił się z prośbą, aby Pan Burmistrz podał opinii publicznej jak to będzie finansowane, ponieważ to są też środki miejskie. Zadanie będzie realizowane z różnych źródeł, tj. samorząd powiatowy, samorząd miejski, część środków zewnętrznych pozyskanych przez samorząd powiatowy. To wszystko zamyka się kwotą ponad 3 mln.zł. Jest tu współfinansowanie ze Starostwem Powiatowym.

Zwrócił uwagę, że niektóre zadania, w szczególności zadanie piąte i chyba zadanie czwarte nie wynika z planów budżetowych miasta. Jakie jest źródło pokrycia tych dodatkowych wydatków? Uważa, że w następnych punktach zostanie to przedstawione.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że już na niektórych Komisjach zdążył odpowiedzieć na te pytania. Natomiast Komisja Inwestycji była pierwsza, więc tam te odpowiedzi nie padły. Wyjaśnił, że inwestycja hali przy I LO jest w trakcie realizacji. Termin zakończenia to 30 października 2018 roku. Udział Miasta w finansowaniu stanowi 22%. Inwestycja druga, jest to ścieżka rowerowa w kierunku granic miasta wzdłuż ul. Mickiewicza. Projekt został złożony w Ministerstwie i oczekuje na ocenę merytoryczną. Udział Miasta w inwestycji to 4%. Trzecia pozycja jest to chodnik na ul. Widowskiej. Przetarg został rozstrzygnięty, wykonawca wchodzi w czerwcu i do końca sierpnia ma wykonać zadanie. Udział Miasta w tej inwestycji stanowi 50%.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny zadał pytanie odnośnie przebudowy skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury z ul. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim, czy będzie dokładnie to samo, co w koncepcji ładu komunikacyjnego.

Wyjaśnił, że koncepcja ładu komunikacyjnego była podstawą do projektowania dla podmiotu, który wygrał przetarg na zrobienie dokumentacji. Ten podmiot wykonywał również badania, pomiary ruchu w kierunku ul. Mickiewicza i w kierunku ul. Białostockiej. Są pewne różnice, jeżeli chodzi o usytuowanie miejsc parkingowych w stosunku do tego, co było w koncepcji z 2015 roku. Finansowanie Miasta jest to 50%.

Poinformował, że zadanie piąte dotyczy ul. Mickiewicza na odcinku od Kleeberga do ul. Ogrodowej. Finansowanie Miasta stanowi 31%.

Wyjaśnił, że na zadanie czwarte i piąte będzie ogłoszony do końca tego tygodnia jeden przetarg składający się z tych dwóch elementów. Pierwsze 4 pozycje były już w budżecie miasta przyjmowanym przez Radę Miasta w grudniu. Teraz trzeba to tylko sprecyzować uchwałą, jeśli chodzi o dofinansowanie. W przypadku piątego zadania, Starostwo pozyskało dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 440 tys.zł. Zadanie musi być wykonane do końca tego roku i Pan Starosta, Powiatowy Zarząd Dróg zwrócił się do Miasta o 31% udział w sfinansowaniu tej inwestycji.

O godzinie 10²⁹ z sali obrad wyszedł radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 -wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLIII/362/18
w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski
na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu)

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że za chwilę będzie 15-minutowa przerwa. Przypomniał zebrany, iż wpłynęły dwie autopoprawki od Burmistrza Miasta dotyczące dwóch kolejnych punktów porządku obrad. Poprosił radnych, aby przerwę wykorzystać również na dokładne zapoznanie się z treścią autopoprawek. Ogłosił 15 minut przerwy.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10³⁰ do godziny 10⁴⁹. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w chwili obecnej na sali znajduje się 19 radnych i w związku z tym prace Rady mogą być kontynuowane.

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*). Przypominał radnym, iż wpłynęły autopoprawki Burmistrza Miasta, tj. jedna dotycząca zmian w budżecie, a druga dotycząca kolejnego punktu, czyli Wieloletniej Prognozy Finansowej (*autopoprawka stanowi załącznik nr 17 do protokołu*). Poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie zakresu zmian.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że powodem złożenia dwóch autopoprawek do zmian w budżecie miasta na 2018 rok i do Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2027 jest odstępianie od zwiększenia wydatków bieżących o kwotę 1.350.489 zł na zadanie pod nazwą „Odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli zamieszkałych nieruchomości z terenu miasta Bielsk Podlaski na okres od 1 czerwca 2018 roku do 31 grudnia 2018 roku”. W poprzednim wniosku Pana Burmistrza była taka kwota po stronie zwiększenia wydatków.

Poinformowała, że zgodnie z wolą radnych przedstawi pokrótce zmiany, które następują w budżecie miasta na 2018 rok i w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2018-2027 w czasie ostatniego miesiąca, tj. od poprzedniej sesji, od dnia 27 marca 2018 roku. Na skutek zmian dochody miasta stanowią kwotę 105.574.663 zł. W tym czasie następuje wzrost o 37.669 zł, jest to wzrost z tytułu otrzymanych dotacji z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i od Wojewody Podlaskiego. Dochody majątkowe nie ulegają zmianie. Wydatki ogółem stanowią kwotę 118.761.220 zł. Jest to wzrost o 1.582.579 zł. Zmiany następują zarówno po stronie wydatków bieżących, które wzrastają o 232.579 zł, jak i po stronie wydatków majątkowych, które wzrastają o 1.350 tys.zł. Wzrost wydatków po stronie wydatków bieżących następuje z tytułu zabezpieczenia środków w wysokości 110.208 zł na konserwację chodnika przy ul. Jaroszewicza. Kwota 68.757 zł jest to wzrost na uzupełnienie ciągu pieszo-jezdnego ul. Kazanowskiego na wysokości bursy szkolnej. Kwota 11.100 zł jest to zwiększenie wydatków na zadanie – „Szkoła jest fajna, bądź na czas”. Jest to wkład własny do realizacji zadania. 10 tys.zł jest to przesunięcie z wydatków majątkowych do wydatków bieżących z tytułu zmiany klasyfikacji zakupu drukarki. Nie będzie to zakup środka trwałego, lecz wydatek bieżący. Kwota 32.514 zł jest to zwiększenie wydatków związanych ze wzrostem dochodów, czyli z jednej strony Miasto otrzymało dochody od Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i w związku z tym zwiększa się również wydatki na określone cele. Po stronie wydatków majątkowych następują zmiany o 1.350 tys.zł. Jest to wzrost dotacji dla Powiatu Bielskiego na inwestycje, o których była mowa w poprzednim punkcie. Na skutek wprowadzonych zmian, deficyt miasta wynosi 13.186.557 zł. W poprzednim miesiącu było to 11.641.647 zł, czyli jest to wzrost o 1.544.910 zł. Kwota deficytu to 13% dochodu i 12% wydatków miasta. Deficyt zostanie pokryty z posiadanych wolnych środków w wysokości 3.884.497 zł i zaplanowanych kredytów w wysokości 9.302.060 zł. Przychody budżetu to 16.186.557 zł. Przychody budżetu pochodzące z wolnych środków i z zaplanowanych kredytów, zostaną przeznaczone na sfinansowanie deficytu w wysokości 13.186.557 zł i spłatę kredytów zaciągniętych w latach poprzednich w wysokości 3 mln.zł.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵³ na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że w dniu dzisiejszym radni otrzymali autopoprawkę do uchwały, w której uległo zmianie dofinansowanie kwoty 1.350 tys.zł na wywóz odpadów od mieszkańców miasta.

Zwrócił się z prośbą do Pana Burmistrza o krótkie wyjaśnienie, czym była spowodowana ta kwota za wywóz śmieci, która na przetargu wzrosła, skąd wynika aż taka diametralnie różniąca się i bardzo duża ewentualna podwyżka dla mieszkańców? Pokrótce analizując tą kwotę, jeżeli o 1.350 tys.zł na 7 miesięcy roku Miasto zapłaci więcej za odbiór śmieci i przeleje to później na mieszkańców, więc z tego wynika około 120% podwyżki. Adekwatnie do sytuacji z 8 zł prawdopodobnie ta cena musiałaby wzrosnąć do 17 zł. Natomiast, jak przewiduje ustawa, opłaty śmieciowe muszą się bilansować i być w granicach zera z delikatnym ewentualnie malutkim plusem, więc samo finansowanie przez samorząd śmieci wydaje się tutaj akurat niezasadnym.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁸ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że już dawno temu artykułował pytanie dotyczące transportu odpadów do Hajnówki, do Regionalnej Instalacji.

Zwrócił się, aby Pan Burmistrz odpowiedział - jaki jest procentowo koszt transportu tych odpadów do Hajnówki, bo to jest znaczący koszt. Hajnówka tego problemu nie ma, a być może ten problem mają gminy w powiecie hajnowskim. Regionalna Instalacja powoduje to, że koszty wzrastają wskutek transportu.

Zwrócił się z pytaniem - jak to kształtuje się procentowo w tej kalkulacji?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁰⁰ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma pytanie do Pana Burmistrza, jako ekonomisty. Chodzi o to, że w przetargu na wywóz nieczystości wpłynęła oferta konsorcjum, czyli połączenia Przedsiębiorstwa Usługowego ASTWA i Przedsiębiorstwa Komunalnego z Bielska Podlaskiego. Jeżeli powstało konsorcjum, to sugestia jest taka, że oni połączyli swoje siły i w tym momencie nie ma konkurencji, bo wpłynęła jedna oferta. Zrozumiałe jest to, że jeśli wpłyną dwie oferty to firmy mogą ze sobą konkurować i autonomicznie obniżyć cenę. Jeżeli wpłynęła jedna oferta konsorcjum, czyli nie ma konkurencji.

Zwróciła się z pytaniem – czy prawdą jest, że była jeszcze firma, która złożyła ofertę i wycofała wadium?

Dodała, że również skończyła ekonomię i zastanawia się nad tym, czy to jest dobre, że powstaje konsorcjum dwóch firm, dyktuje cenę i jest jedna oferta.

Radny Wojciech Jaroszko poinformował, że na razie ma tylko jedno pytanie do Pana Burmistrza w związku z tą autopoprawką – co dalej, jakie będą dalsze działania?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że taka cena wzięła się z przetargu. Określona została specyfikacja istotnych warunków zamówienia zgodna z Regulaminem odbioru śmieci, przyjętym przez Radę Miasta w roku ubiegłym. Jest to cena ryczałtowa. Przedsiębiorcy, którzy startują do przetargu podają cenę ryczałtową, czyli nie ma tu rozbicia ile kosztuje worek, ile kosztuje koszt transportu do Hajnówki i ile jeździ śmieciarek. Tego nie dostaje się, a dostaje się za ile będzie oferowany odbiór śmieci zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia. Wobec tego nie potrafi odpowiedzieć Panu Radnemu, jaki jest koszt procentowy transportu do Hajnówki w roku 2018. Natomiast jest to monitorowane i wiadomo, ile razy samochód ze śmieciami jeździł z Bielska do Hajnówki.

Zwrócił uwagę, że w związku ze zmianą Regulaminu w roku ubiegłym, zwiększyła się 2,5 razy w tym roku liczba odbiorów śmieci. Śmieciarki 2,5 razy więcej przyjeżdżają do Bielska, żeby te śmieci odbierać.

Stwierdził, że nie bardzo rozumie pytania, co to znaczy, że nie ma konkurencji. Jeśli jest ogłoszony otwarty przetarg to każdy może do tego przetargu przystąpić samodzielnie, czy w konsorcjum. Konsorcjum powstaje wtedy, gdy żaden z partnerów konsorcjum nie jest w stanie samodzielnie zrealizować tego zamówienia. Przykładowo, jeżeli mówi się, że musi być 6 śmieciarek, a Przedsiębiorstwo Komunalne ma 4 śmieciarki, więc musi znaleźć partnera, który pozwoli spełnić te wymagania.

Poinformował, że do przetargu można przystąpić samodzielnie, jeżeli samodzielnie spełnia się kryteria. Można przystąpić w partnerstwie, w konsorcjum, jeśli tych kryteriów nie spełnia się samemu.

Poinformował, że została złożona tylko jedna oferta konsorcjom. Było wpłacone wadium przez inną firmę, ale nie została złożona oferta.

Zwrócił uwagę, że Miasto nie może pozostać w takiej sytuacji, że w dniu 1 czerwca nie będzie firmy odbierającej śmieci. W związku z tym, jeżeli radni dzisiaj przyjmą te dokumenty, to w dniu jutrzejszym zostanie ogłoszony nowy przetarg.

Dodał, że obserwacja pierwszych czterech miesięcy funkcjonowania systemu na nowym Regulaminie wymusi jednak zmianę tego Regulaminu. Przede wszystkim koszty transportu ze względu na to, że jest 2,5 razy więcej przyjazdów, generują taką wartość oferty złożonej przez firmę, która zgłasza się do przetargu. W miesiącu maju prawdopodobnie radni dostaną nowy Regulamin do zaaprobowania, żeby można było trochę obniżyć te koszty i objąć specyfikacją istotnych warunków zamówienia.

Stwierdził, że osoby mieszkające w domach jednorodzinnych widzą, że przy odbieraniu odpadów biodegradowalnych, co dwa tygodnie w okresie zimowym, lub wczesnowiosennym praktycznie nikt nie oddaje więcej niż 1/3 zapelnionego pojemnika. Natomiast śmieciarka musi przyjechać co dwa tygodnie, zabrać niepełny pojemnik i te śmieci zawieźć do Instalacji w Hajnówce.

Uważa, że warto w okresie letnim zostawić dwutygodniową częstotliwość odbiorów odpadów biodegradowalnych, bo wówczas są wyższe temperatury i ze względów czysto sanitarnych trzeba odbierać częściej. Jednak w październiku, listopadzie i w grudniu można zmniejszyć częstotliwość.

Poinformował, że od początku tego roku są prowadzone kontrole na osiedlach i na ulicach, gdzie są odbierane odpady z domów jednorodzinnych.

Dodał, że trzeba będzie obniżyć stawiane wymagania w zakresie tego Regulaminu, żeby można było ogłosić przetarg. Nie będzie rezygnacji ze zbierania tych frakcji, które są, bo Regulamin musi być zgodny z nową ustawą. Ponadto Miasto aplikowało o środki unijne wspólnie z Miastem Hajnówka na budowę PSZOK w Bielsku i w Hajnówce. Tam są punkty za to, że Regulamin odbioru śmieci z nieruchomości zamieszkałych z terenu miasta jest dostosowany do nowej ustawy. Nie będzie tak, że nagle przestanie się zbierać odpady biodegradowalne. Natomiast, to jest najbardziej jaskrawy przykład, gdzie można byłoby obniżyć koszt funkcjonowania systemu.

Poinformował, że jeżeli tutaj wszystko zostanie przyjęte, to jutro zostanie ogłoszony przetarg. Należałoby mieć nadzieję, że w miesiącu maju, gdy radni dostaną zmiany do budżetu, to będą tam inne cyfry.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że przyjęty jest system ryczałtowy. Ryczałt jest bardzo korzystny dla wykonującego usługę, natomiast nie jest korzystny dla tego, który finansuje.

Poinformował, że w ubiegłym roku, w grudniu był w RIPOK w Hajnówce. Był tam prawie pół godziny i widział, że odpady, poszczególne frakcje są ważone. Jest tam osoba kompetentna, która zapisuje, itd. Jednak do końca nie jest przekonany, że to wszystko tak pięknie wygląda, jak się mówi.

Uważa, że byłoby inaczej, gdyby był system opłat za faktyczną przekazaną masę odpadów w poszczególnych frakcjach. Kontrole zawsze są kontrolami wybiórczymi i nie wiadomo, czy dany środek transportu przewożący frakcję jest tak doładowany, aby tej frakcji było jak najwięcej, czy też są przebiegi z wypełnieniem np. w 50%, itd. To jest system ryczałtowy, jest kurs i trzeba zapłacić.

Zwrócił uwagę, że niektóre samorządy zmierzają do tego, żeby była opłata według masy przewożonych odpadów. Są wagi dynamiczne i można to zorganizować.

Dodał, odnosząc się do przetargów, że Pan Burmistrz sam przyznał, iż było wadium. To też jest takie domniemanie, bo podmiot się zgłosił, a później wycofał się i nie przystąpił do przetargu. O czymś to świadczy i daje troszeczkę do myślenia. Pytanie jest następujące - czy nie jest zmowa pewnych podmiotów? Może tak jest, nie wchodzi oni sobie w drogę, a mieszkańcy będą płacić.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj mówiło się o pomocy społecznej, z której korzysta 1300 osób, tj. 5% społeczeństwa miasta. Dla tych osób podwyżka opłat o 10 zł, czy 8 zł od osoby to jest dużo.

Stwierdził, że to bardzo dobrze, że Pan Burmistrz podjął taką decyzję i organizuje drugi przetarg. Może tu nic się nie zmieni, może te koszty będą niższe, ale nie można przejść obok tej sprawy do porządku dziennego. To jest ważna rzecz.

Radny Wojciech Jaroszko stwierdził, że zastanowiłby się nad tą zmianą Regulaminu, ponieważ chodzi o uzyskanie niższej ceny, a w efekcie niższych kosztów wypłaty. Może trzeba zostawić Regulamin taki, jaki jest i zobaczyć, co na to oferenci. Jeżeli będzie konkurencja i uzyska się niższą ofertę przy tym samym Regulaminie, to nic na tym się nie straci.

Poinformował, że z wielu rozmów ze znajomymi, którzy prowadzą firmy, wynika że koszty wykonawców od 2013 roku do 2018 roku wzrosły o około 40%. Biorąc pod uwagę wynagrodzenie ryczałtowe podane w informacji, tj. 307 tys.zł i jeśli porówna się do 139 tys.zł z 2013 roku, to można sobie policzyć procentowo wzrost.

Stwierdził, że jeżeli chodzi o wynagrodzenie ryczałtowe i co do tony, to tutaj polemizowałby, ponieważ każdy kij ma dwa końce. Z jednej strony można zakładać, że może być lepiej, ale z drugiej strony może będzie gorzej.

Zwrócił uwagę, że radni nie mają rzetelnie przedstawionej kalkulacji. Ten temat poruszał na Komisji Porządku i poprosił o kalkulację do ostatniego przetargu, ale nic nie otrzymał. Radnym powinno być pokazane na podstawie czego zabezpiecza się w dokumentach przetargowych kwotę. Radni powinni wiedzieć, jaki jest koszt transportu, jakie ilości w poprzednich latach były wywożone. W Biuletynie jest informacja za rok 2016 i 2015. Za 2016 rok składa się ona z 3 pozycji i podsumowania, a za 2015 jest to jedna ogólna pozycja, jaką Miasto przeznaczyło na śmieci. Natomiast tam powinno być wyszczególnione, tym bardziej, że jest skąd pozyskać informację, ponieważ jest własne Przedsiębiorstwo Gospodarka Komunalna.

Poinformował, że składa prośbę o przedstawienie radnym w międzyczasie kalkulacji, jak to wygląda ze strony Gospodarki Komunalnej, na podstawie czego opłatę 307 tys.zł konsorcjum wspólnie ustalało i kalkulowało koszty, co składa się na taką kwotę?

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że chce odnieść się do Regulaminu, ponieważ kolega Wojciech powiedział, że nie należy wprowadzać zmian. Wiadomo, że masa przewozowa nie została powiększona, a przejazdy w kilometrach wielokrotnie, więc chyba każdemu z mieszkańców miasta zależy na tym, żeby opłaty były jak najniższe. Trzeba szukać różnych możliwości obniżenia wartości opłat. Sądzi, że jest to jeden ze sposobów obniżenia kosztów.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że miała telefon od mieszkańca, który powiedział, że na ul. Żarniewicza stoją pojemniki na szkło i na papier, mieszkańcy dokonali selekcji, podzielili oddzielnie papier i szkło, natomiast przyjechał samochód i wszystko zostało załadowane w ten jeden samochód. W związku z tym jest pytanie - kto jest niewydukowany? Trzeba będzie za to płacić, a ludzie umieją liczyć. Wobec tego trzeba też zwrócić uwagę na to, jak te śmieci są odbierane.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się do radnych o trzymanie się tematu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że najpierw odniesie się do wypowiedzi Pani Radnej Karniewicz. Wyjaśnił, że są śmieciary dwukomorowe, które mogą zabierać jednocześnie różnego rodzaju frakcje. Natomiast zostanie sprawdzone, czy w danym dniu tam faktycznie była śmieciarka, która może odbierać kilka różnych frakcji. Jeżeli jest śmieciarka jednokomorowa to ona musi 3 razy przyjechać, żeby odebrać śmieci segregowane. Raz przyjeżdża po plastiki, które musi wywieźć i wrócić. Drugi raz przyjeżdża po papier i trzeci raz po szkło. Jeżeli śmieciarka ma dwie komory to wtedy do jednej komory trafia plastik, a do drugiej komory papier, bądź szkło, w zależności od sytuacji.

Dodał, że są to zgłoszenia od mieszkańców, które trzeba skontrolować. Sprawdzić, czy faktycznie w tym momencie był taki samochód, jaki powinien być i mógł to zabrać.

Poinformował, że jeśli chodzi o kwestie dotyczące cen jednostkowych, czy cen składowych, to poprosi później radcę prawnego, żeby wypowiedział się po sesji, czy nie jest to naruszenie tajemnicy handlowej przedsiębiorstwa. Bardzo często firmy konkurencyjne, które brały udział w przetargu, bądź nie brały, proszą o udzielenie informacji na temat złożonych ofert. Zostanie to sprawdzone, czy można taką informację udzielić.

Poinformował, że Rada Miasta w miesiącu maju będzie zajmowała się tematyką Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i wtedy do tego tematu można wrócić.

Dodał, że w odpowiedzi na wcześniejsze stwierdzenie Pana Radnego Hryniewickiego, chciałby poinformować, iż w dniu 22 marca tego roku Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku wydała uchwałę o następującej treści – „oznacza to, że wydatki ponoszone na pokrycie kosztów funkcjonowania systemów gospodarki odpadami komunalnymi mogą pochodzić także z innych źródeł niż dochody z tzw. opłaty śmieciowej”. Mogą one pochodzić. W drugą stronę oczywiście nie wolno, czyli pieniądze pobierane od mieszkańców za śmieci nie mogą być wydatkowane na nic innego. Natomiast, jeżeli samorząd uzna, to może pokrywać część kosztów ze swoich środków budżetowych. Białostocka Regionalna Izba

Obrachunkowa podjęła tą uchwałę, bo taka sytuacja pojawia się w wielu samorządach. W naszym mieście do roku 2017 na koniec była lekka nadwyżka, której nie można było wydać na nic innego. Ta nadwyżka przechodziła na rok następny i przeszła też na rok 2018.

Poinformował, że chciałby zdementować jedną rzecz, że jest już podwyżka za śmieci i będzie się płacić więcej. Na razie nie ma takich decyzji o podwyżce za śmieci.

Uważa, że wszystkim tutaj obecnym, Burmistrzowi, pracownikom Urzędu i radnym zależy na tym, aby mieszkańcy, jeżeli mają za coś płacić, to mają płacić tyle, żeby nie było to dla nich zbyt wielkim obciążeniem. Jednocześnie należy realizować zadanie gminy, a więc odbierać śmieci w określonych terminach, wozić je do punktu regionalnego w Hajnówce.

Zwrócił uwagę, że Unia Europejska narzuca co roku poziomy recyklingu, jakie trzeba osiągnąć. Jeżeli one nie będą osiągnięte, to będą nakładane kary. Dlatego też organizuje się różnego rodzaju akcje, happeningi również wspólnie z Bielskim Domem Kultury skierowane do osób młodszych, dzieci z przedszkoli, ucząc od małego, że segregacja to jest coś, na czym wszyscy w przyszłości wygrają.

Dodał, że za rok poprzedni spełnione są poziomy recyklingu we wszystkich obszarach, które powinny być, ale one co roku są podnoszone o 10%. Będzie to wymagało od wszystkich dużo pracy, żeby docelowe te poziomy osiągnąć. Na razie nowe kraje Unii Europejskiej, a Polska jeszcze do nich się zalicza, mają lekką taryfę ulgową. Natomiast stare kraje Unii Europejskiej już dzisiaj mają poziomy recyklingu na wyższym poziomie i trzeba będzie dorównać do tych poziomów.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że jeszcze nie odczytał efektów prac Komisji, a tradycyjnie zawsze to robi. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poprosił o przedłożenie informacji, jakie są obowiązujące stawki za wywóz śmieci na terenie Białegostoku, Siemiatycz, Hajnówki i Zambrowa?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedłożył wydruki uchwał w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawki tej opłaty dla poszczególnych miast. Wydruki stanowią załącznik do niniejszego zestawienia.

Przewodniczący RM poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje o przełożenie rozpatrzenia zmiany w planie finansowym Urzędu Miasta, związanej z rozstrzygnięciem przetargu nieograniczonego pn. „Odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli zamieszkałych nieruchomości z terenu miasta Bielsk Podlaski na okres od 1 czerwca 2018 r. do 31 grudnia 2018 r.” na majową sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem ww. wniosku.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w dniu 5 kwietnia 2018 r., odbyło się otwarcie ofert na świadczenie usługi odbierania odpadów. Wpłynęła 1 oferta, Konsorcjum firm - Przedsiębiorstwo Usługowo-Asenizacyjne ASTWA Sp. z o.o. Białystok, Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. Bielsk Podlaski za kwotę, która przewyższała środki finansowe, jakie zamawiający mógł przeznaczyć na realizację wymienionej wyżej usługi. Dotychczasowa umowa na odbiór odpadów zawarta jest do dnia 31 maja 2018 r. Przesunięcie rozpatrzenia zmiany w planie finansowym Urzędu Miasta na sesję majową uniemożliwi zawarcie umowy z zachowaniem terminów wymaganych przepisami ustawy Prawo Zamówień Publicznych do końca maja br. co spowoduje, że zamawiający będzie zmuszony unieważnić postępowanie przetargowe.

Przewodniczący RM dodał, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, nie wnosząc dodatkowych uwag ani pytań (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że ma jeszcze drobną uwagę, sprostowanie do swojej wcześniejszej wypowiedzi, tj. w dniu jutrzejszym unieważni przetarg i dopiero wtedy ogłosi następny. Najpierw trzeba przetarg unieważnić, a dopiero później ogłosić następny.

Radny Wojciech Jaroszko stwierdził, że ma krótką informację odnośnie wypowiedzi Pana Burmistrza i odpowiedzi Pani mecenas na zadane pytanie. W obowiązującym stanie prawnym, z art. 6k ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wynika, że rada gminy określając stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi bierze pod uwagę: liczbę mieszkańców, ilość wytwarzanych śmieci, koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, które obejmują koszty odbierania, koszty transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, tworzenia i utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów, obsługi administracyjnej tego systemu, edukacji

ekologicznej, koszty wyposażenia nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych oraz koszty utrzymywania pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Z powyższej regulacji wynika, że ustawodawca upoważniając radę gminy do określenia wysokości stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie pozostawił jej pełnej swobody w tym zakresie, lecz zobowiązał do dokonania kalkulacji obejmującej ww. elementy na podstawie, których mają zostać wyliczone stawki opłat za śmieci.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie może nie zgodzić się z Panem Radnym, bo to wszystko, co Pan Radny przeczytał jest prawdą. Natomiast chce zwrócić uwagę, że tutaj wcale nie mówi się o stawce opłaty. W ogóle to nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Dzisiaj rozmawia się o czym innym, natomiast w dalszej perspektywie jak najbardziej tak.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁹ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz oraz radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu wraz z przedłożoną autopoprawką.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r., stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLIII/363/18
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19*). Przypomniawszy zebranym, że wpłynęła także autopoprawka dotycząca tego punktu porządku obrad (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 20*). Zaznaczył, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag, ani dodatkowych pytań (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że był przyjęty wniosek i Pani Skarbnik powinna wypowiedzieć się krótko odnośnie Prognozy Finansowej.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że Pani Skarbnik w poprzednim punkcie już przekazywała informacje na temat Prognozy. Mogło to umknąć uwadze, ale nie widzi przeszkód, żeby Pani Skarbnik jeszcze raz tę informację przekazała.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda stwierdziła, że w swojej poprzedniej wypowiedzi ujęła zmiany dotyczące zarówno zmian w budżecie miasta oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ponieważ obie te uchwały są ściśle powiązane.

Dodała, że chciałyby w takiej konwencji na przyszłych sesjach również odnosić się do tych dwóch uchwał jednocześnie, ponieważ te wielkości i pozycje się powtarzają.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy radni potrzebują, aby tę informację jeszcze raz powtórzyć?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że rozumie, iż informacja jest zrozumiała i wyczerpująca. Poinformował, że w związku z brakiem chętnych do zabrania głosu

zamyka dyskusję. Poddął pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu z uwzględnieniem autopoprawki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLIII/364/18
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2018-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

O godzinie 11³³ na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22*). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc dodatkowych pytań ani uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3K do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLIII/365/18
w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa
na rzecz Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

O godzinie 11³⁵ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 24*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta negatywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3L do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że czuje się w obowiązku zabrać głos w tym punkcie porządku obrad, ponieważ przewodniczył Komisji, która zajmowała się opracowaniem projektu uchwały przedłożonego Radzie.

Dodał, że ma świadomość tego, że większość z radnych ma już wyrobione zdanie na temat tego projektu uchwały. To pokazały prace Komisji.

Uważa, że w dużej mierze radni wyrobili to zdanie na podstawie opinii prawnej. Jak wiadomo, opinia prawna dotycząca tego projektu uchwały jest negatywna. Pani mecenas uznała, że nie może podpisać się pod tym projektem uchwały i przedłożyła Komisji oraz Radzie powody, dla których nie może się podpisać pod projektem.

Poinformował, że osobiście ma ogromne wątpliwości odnośnie słuszności tej opinii, bo Komisja swoje prace dotyczące tego projektu uchwały opierała na pewnych opiniach, które są dostępne w internecie. Komisja posiłkowała się opinią Pana Ireneusza Krześnickiego, który jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektorem Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Ten Pan mówi, że najbardziej racjonalnym rozwiązaniem w sprawach zasad i warunków używania herbu jest uchwalanie uchwały w tej sprawie, analogicznej do ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, czyli uznaje, że uchwały dotyczące zasad używania herbu powinny opierać się właśnie na tej ustawie. Komisja pracując nad projektem uchwały przede wszystkim opierała się na zapisach tej ustawy. Wydawało się słusznym i najbardziej oczywistym, żeby w państwie o społeczeństwie obywatelskim nie formułować w formie uchwały jakichkolwiek zakazów, żeby była dostępność do zasad używania herbu miasta, tak jak to jest zapisane w ustawie o godle, w ustawie wyższego szczebla. Chyba wszyscy mają świadomość pewnych proporcji, jeśli chodzi o godło państwowe i herb miasta.

Poinformował, że również kwestia używania herbu w celach komercyjnych i na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego była podważana przez Panią mecenas. Komisja zapisała, że w celach komercyjnych powinno być to zabronione. Tego zdania jest również ta osoba, o której mówił wcześniej.

Dodał, że jest przygotowany na to, żeby odpowiedzieć na każde pytanie z tym związane. Natomiast tutaj chciał jedynie wstępnie te kwestie podkreślić. Komisja opierała się na ustawie precyzującej zasady używania godła państwowego.

Stwierdził, że ma świadomość, iż radni wyrobili już zdanie na ten temat. Niemniej jednak uważa, że ta uchwała jest bardzo dobra pomimo negatywnej opinii prawnej i uchwałę powinno się przyjąć bez żadnych specjalnych zakazów, zgodnie z ustawą o godle Rzeczypospolitej.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chciałaby również odnieść się, jako członek Komisji powołanej do ustalenia pewnych zasady.

Stwierdziła, że ma takie odczucie, że jest radną z „gorszej gliny”. Pani Danuta, Pan Andrzej i Pan Witold być może też tak się czują, ponieważ na wszystkich Komisjach było – „nie, bo nie”.

Zwróciła uwagę, że kiedy przygotowywane były dokumenty, różne uchwały przez Panią Burmistrz, czy przez Pana Burmistrza i dochodziło do krytyki, to była krytyka konstruktywna. Przedstawiano to, co nie podoba się, dokonywano pewnych zmian i poprawiano. Często było to bardziej lub mniej zasadne, ale krytyka jest czymś dobrym, bo jest konstruktywna. W tym przypadku było – „nie, bo nie” i nie ma dyskusji. Dodała, że jest radną „Grupy dla Bielska”.

Poinformowała, że Komisja przygotowując ten dokument wzorowała się i przejrzała mnóstwo dokumentów innych miast z pozytywną opinią prawną. Natomiast tutaj jest – nie, bo nie, czyli „gorsza glina”, chociaż osobiście tak nie uważa.

Stwierdziła, że też popiera zdanie Pana Przewodniczącego Komisji, tj. herb nie może być lepiej chroniony i bardziej ograniczany niż godło, czy flaga narodowa. Pan Burmistrz będzie doskonale wiedział jak sprawować nadzór, aby herb był dobrze reprezentowany. Nie trzeba go tego uczyć.

Dodała, że Komisja wzorowała się na szeregu dokumentów i opinie prawne były pozytywne. Wiadomo, że z opiniami prawnymi różnie bywa. Komisja Rewizyjna też miała jedną opinię Ministerstwa Cyfryzacji, miała swoją drugą opinię i to jest tylko opinia.

Zwróciła się z prośbą o konstruktywną krytykę.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że czasami zastanawia się nad tym, czy warto zabierać głos, ponieważ na jednym z portali przeczytał – „Bielsk łączy ludzi, którzy siedzą cicho”. Osobiście z tym polemizowałby, bo warto dyskutować i trzeba dyskutować nad tym wszystkim, również tutaj.

Poinformował, że jeżeli jest to dobro osobiste gminy i nie unikałby tego słowa – dobro wspólne gminy, więc powinno zależeć na tym, żeby godło znalazło się na portalach społecznościach, było wykorzystywane w celach promocyjnych, oczywiście z całą czcią, godnością, poszanowaniem tego symbolu. Nie powinno to być reglamentowane.

Zwrócił uwagę, że powstał problem uzewnętrzniony, bo jeden podmiot wykorzystuje i wszystko jest w porządku zdaniem Komisji Rewizyjnej. Natomiast, gdy mieszkaniec miasta chciał wykorzystać, to już

nie było można. Dlaczego nie można, czy dlatego, że komentuje on pewne wydarzenia w mieście? Mieszkańcy też komentują. W związku z tym jest pytanie - to gdzie mają komentować? Stwierdził, że to, co się stało było przesłanką do tego, że odmówił udziału w pracach tej Komisji. Na podstawie pewnych poprzednich decyzji był przekonany, że może tak się stać. Niedobrze, że wszystkie Komisje negatywnie zaopiniowały. Powinno zależeć na promocji miasta. Mógłby dyskutować odnośnie wykorzystania w celach handlowych, komercyjnych i może wtedy potrzebna byłaby taka uchwała Rady Miasta, może potrzebna byłaby delegacja dla Burmistrza. Jednak nie uważa, żeby ten projekt uchwały był zły. Pani mecenas swoją opinią załatwiła temat.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że w jego przekonaniu są dwa porządki, które miesza się niepotrzebnie. Z jednej strony jest racja merytoryczna zasadności ustalenia zasad korzystania z herbu, a druga to jest sprawa wyłącznie formalno-prawna i to ona została oceniona negatywnie. Jako radny stanowiący tutaj lokalne prawo do tego się odnosi.

Uważa, że tego typu projekt uchwały to jest pełna kompromitacja. Przez prawie 4 lata zasiadania w tej Radzie nie widział jeszcze takiego projektu, który składałby się z 4 paragrafów. W marcu tego roku Gmina Wiejska Bielsk Podlaski stworzyła projekt uchwały, który został najprawdopodobniej pozytywnie oceniony przez radcę prawnego i taka uchwała weszła w życie. Do tej uchwały dołączono wzór podania, dzięki któremu mieszkańcy mają wnioskować o używanie herbu. Takiego załącznika do tego projektu nie widział. W jego przekonaniu ta opinia radcy prawnego jest miażdżąca.

Uważa, że mieszkańcy miasta woleliby, aby radni rozmawiali o inwestycjach, o budowach dróg, a nie o tym, w jaki sposób korzystać z herbu i do tego pracując w sposób kompromitujący. To kompromituje nie tylko Komisję, ale również jego, jako radnego. Mieszkańcy pytają – czym tak naprawę zajmują się radni, że cztery Komisje negatywnie oceniają projekt uchwały. W jego przekonaniu, nie z powodów merytorycznych, ale formalno-prawnych ten projekt był źle przygotowany. Jest skłonny zagłosować za projektem uchwały, ale który zostanie napisany, przynajmniej sięgnie się po wzór tego projektu uchwały, który wszedł w życie dla Gminy Bielsk Podlaski. Inne miasta w Polsce mają takie uchwały i to wszystko pracuje. Bardzo prosi radnych, żeby zrobić to dobrze, aby nie było kompromitacji.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że stara się przyjmować wszystkie krytyczne zdania na temat swojej pracy. Ma wrażenie, że bardzo krytyczna wypowiedź poprzednika to nie było merytoryczne, a jedynie krytyczne i nic poza tym.

Zwrócił uwagę, że zajmują się tym, co Pan Radny, jako przedstawiciel Rady zlecił tej Komisji. Pośrednio również z woli Pana Radnego powstała Komisja, która zajmowała się tym tematem. Natomiast kwestie finansowe, kwestie budżetu są bardzo istotne. Niemniej jednak Rada działa w różnych zakresach i w tym zakresie też była taka wola i powstała ta Komisja.

Stwierdził, że jeżeli jest jakaś wola, jeżeli jest opinia prawna negatywna, jeżeli Komisje, których skład osobowy jest taki, a nie inny i można w różny sposób głosować oraz podważać zdania radnych opozycyjnych, czy innych i można sugerować różne historie mając przewagę. Ma wrażenie, że tak się dzieje. Natomiast jest w stanie odpowiedzieć merytorycznie na te zarzuty, na tą opinię prawną, bo ta opinia nie opierała się na zapisach prawnych, lecz tylko na zdaniu Pani mecenas, która akurat może mieć zdanie zupełnie inne niż on, czy członkowie tej Komisji. To jest jej prawo, jej wola i jej zdanie. Natomiast Komisja miała takie zdanie i przelała na papier w formie tej uchwały.

Poinformował, że kwestia dotycząca § 2 ust. 1 w zakresie używania herbu, to według Pani mecenas zapis zaproponowany przez Komisję w sposób bardzo szeroki określa zasadę używania herbu, nie wskazuje, kto będzie czuwał nad zgodnym z prawem i porządkiem publicznym używaniem herbu, w jaki sposób będą dokonywane czynności związane z ochroną herbu i należy wziąć pod uwagę uregulowania funkcjonujące w innych samorządach. Taki jest zapis opinii. Natomiast zgodnie z ustawą o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, art. 5 ust. 2 stanowi, że każdy ma prawo używać barw Rzeczypospolitej Polskiej w szczególności w celu podkreślenia znaczenia uroczystości, świąt lub innych wydarzeń z uwzględnieniem art. 1 ust. 2 w zakresie otaczania tych symboli czcią i szacunkiem, co należy do obowiązków każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa o godle też nie precyzuje, kto czuwa nad niezgodnym z prawem i porządkiem publicznym używaniem symboli narodowych, nie precyzuje również, w jaki sposób i przez kogo będą dokonywane czynności związane z ochroną herbu.

Stwierdził, że trudno zgodzić się z poglądem, że należy brać pod uwagę uregulowania w funkcjonującym w obrocie prawnym, uchwałach wypracowanych przez inne samorządy. Każda gmina jest autonomiczna oraz niezależna i może, ale wcale nie musi brać pod uwagę uregulowania funkcjonujące w innych samorządach. Może, a wręcz powinna ustanawiać własne zasady. Skoro herb gminy jest dobrem osobistym

to w związku z tym gmina dysponuje dużym zakresem dowolności, jeśli chodzi o jego udostępnianie i wykorzystywanie innemu podmiotowi. Pani mecenas w opinii prawnej mówi, że w § 2 ust. 2 dotyczący zakazu komercyjnego wykorzystywania herbu, według radcy z uwagi na to, że herb jest dobrem całej wspólnoty samorządowej wprowadzanie zakazu jego używania w celach komercyjnych i na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego jest normą zbyt daleko idącą i godzącą w obowiązujące przepisy prawne. Ustawa o godle, itd. w art. 16 ust. 1 stanowi, że symbole Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą być umieszczane na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego. Zapis proponowany przez Komisję w żaden sposób nie różni się od zapisów ustawy o godle. Jeśli chodzi o § 2 ust. 3 dotyczący umieszczania herbu na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego w formie stylizowanej, według Pani mecenas zapis zaproponowany przez Komisję zawęża możliwość stosowania artystycznej, czy stylizowanej wersji herbu w innych wypadkach. Zgodnie z ustawą o godle art. 16 ust. 2 dozwolone jest umieszczanie na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego godła lub barw Rzeczypospolitej Polskiej w formie stylizowanej lub artystycznie przetworzonej, czyli w tej ustawie jest możliwy taki zapis, a w uchwale to nie.

Zwrócił uwagę, że kolejna rzecz, to stwierdzenie Pani mecenas o treści – „określenie w taki sposób zasad i warunków używania herbu nie daje możliwości ochrony herbu przed jego używaniem w sposób niedopuszczalny. Ani Burmistrz, ani Rada nie będzie miała instrumentów monitorujących prawidłowe używanie herbu a także żadnej kontroli w rozpowszechnianiu herbu”. Z wielu różnych opinii w zakresie zasad wykorzystania herbu wynika, że zapisy w uchwałach o treści – „w przypadku naruszania zasad wykorzystania herbu organ może zakazać ich używania są zbędne, bowiem Kodeks cywilny w wyczerpujący sposób wskazuje, jakie kroki prawne można podjąć w celu ochrony dóbr osobistych - art. 24 Kodeksu cywilnego”.

Stwierdził, że można tworzyć zakazy, można zakazywać, można pisać. Pan Radny mówił, że to jest uwłaczające jemu szczególnie, że jest taka krótka uchwała składająca się z kilku paragrafów. Można tworzyć zakazy, przepisy na kilka stron i to niczego nie zmieni, niczego nie wnosi. Sens jest właśnie w tym, żeby tworzyć krótkie zapisy pozwalające funkcjonować nam, jako społeczeństwu obywatelskiemu. Komisja tym się kierowała.

Uważa, że to jest bardzo dobra uchwała wbrew opinii poprzednika i namawiałby radnych do tego, żeby jednak przyjęli tą uchwałę.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że ma pytanie do Pani prawnik - co będzie z uchwałą, jeśli zostanie ona przyjęta w takiej formie z negatywną opinią prawną, jakie są jej dalsze losy, jakie możliwości ma organ nadzorujący, weryfikujący uchwały? Poprosiła o taką informację.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem czy Pani mecenas od razu odpowie na pytanie, czy potrzebuje przygotowania? Być może jeszcze pojawią się pytania.

Radny Tomasz Hryniewicz stwierdził, że czytając ten projekt uchwały to uważa, że tak powinny wyglądać wszystkie, albo przynajmniej większość uchwał. One muszą być krótkie, zwięzłe, na temat. Powinny być transparentne i taki jest ten projekt uchwały, która przyjęłaby zasady i warunki używania herbu Rady Miasta.

Dodał, że po przeczytaniu opinii prawnej dowiedział się, że obsługa prawna odmówiła obecności podczas Komisji pracującej pod przewodnictwem Pana Radnego Sysuły. Pytania trzeba było kierować na piśmie, więc może już w tej konstrukcji wspólnej pracy zakradł się błąd, że prawnik powinien uczestniczyć w pracach Komisji i na bieżąco doradzać członkom, w jakim kierunku powinni iść.

Stwierdził, że w dobie wszechobecnego internetu polecałby wyszukiwarkę „Google” i wpisanie krótkiego hasła oraz sprawdzenie, jak w innych samorządach jest regulowana sprawa herbów miast, gmin, itd. Jest dużo różnych uwarunkowań, które trzeba spełnić, aby korzystać z herbów. Jednak bardzo dużo samorządów przyjmuje właśnie takie krótkie, czytelne zasady używania swego herbu.

Dodał, że w tym momencie dziwi go postawa Radnego Sulimy, kiedy nie tak dawno jeden z radnych przedstawiał ulotkę komitetu wyborczego, którego Radny Sulima jest po części reprezentantem. Tam ten herb był wykorzystany. W tej chwili wszyscy jakby o tym zapomnieli, ponieważ mówi się, że nie można oraz o stosowaniu sankcji. Natomiast nikt tego jeszcze nie wyjaśnił.

Poinformował, że na Komisji zadał pytanie dla Pani Sekretarz – czy zostały podjęte jakieś sankcje w tym kierunku, czy ktoś powiedział słowo - przepraszam, że nie dopilnowano czegoś w natłoku prac przedwyborczych i nie mieli zgody na to, żeby ten herb umieścić na naszej ulotce wyborczej, jednak tak się stało.

Stwierdził, że jeżeli sami mają stanowić prawo miejscowe, to powinni zacząć od siebie, aby te prawo przestrzegać. Natomiast, jeżeli prawo nie jest przestrzegane, to żeby upominać tych, którzy je łamią. Dodał, że jest tutaj jakby rozdzielenie jaźni u niektórych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że ma swoje stanowisko wobec herbu. Chciałby przypomnieć, że herb miasta jest dziedzictwem przodków, jest jakby spadkiem, historycznym dziedzictwem.

Zwrócił uwagę, że w Polsce jest tendencja do wyprzedaży słusznych, czy niesłusznych, bo to wielokrotnie jest kontrowersyjne w tym wszystkim i też w ślad za tym można sprzedawać herb. W ślad za tym można sprzedawać ratusz, który jest historycznym dziedzictwem. Też byliby zainteresowani kupnem i może promowaliby ten ratusz w określony sposób, pozytywnie, lub negatywnie. Tak można wyzbyć się wszystkiego. Nawet można opracować regulamin wejścia i wyjścia do Urzędu Miasta, bo to też jest jakby wspólne dobro. Wszystko można poubierać w regulaminy i wystawić do korzystania. Natomiast, czy nie można nad tym zastanowić się, żeby chronić to dziedzictwo, które w naszym pojęciu jest do różnych możliwości? Zwrócił uwagę, że jest wybrana Rada Miasta. Powinni to być ludzie odpowiedzialni pod szyldem również herbu Bielska. Ten herb tutaj cały czas towarzyszy na sesji. Kompetencje tych osób, ich pewna mądrość powinna polegać na tym, żeby chronić cokolwiek z tych dziedzin, które wystawia się na sprzedaż, na inne historie, udostępnia się. Ten herb też był nieposzanowany, bo w okresie PRL inaczej przedstawiany niż obecnie. Był on stylizowany. Można wystylizować wszystko i na wszystko.

Dodał, że co innego orzeł. Orły są stylizowane, bo w różnych państwach są też godłami. Są już stworzone tak duże możliwości, że można tymi sprawami się posługiwać. Natomiast godła narodowe są chronione. Tak samo nasz herb powinien być chroniony, ale czy powinien być ubrany w regulaminy po to, żeby wystawić i każdemu udostępnić, bo przecież każdy może wystąpić. Mając taki regulamin, to osoba powoła się na to i powie, żeby jej dać skoro innym też dano. Natomiast ten herb może być wykorzystany w różny sposób.

Uważa, że Rada Miasta jest po to, żeby te dziedzictwo było chronione mądrością Rady Miasta. Każda decyzja o umożliwienie, żeby była przez Radę Miasta wyrażona nie na zasadzie takiej, że to jest opis, jak można do tego dojść i wziąć ten herb, a tylko na zasadzie analizy i wspólnej mądrościowej decyzji.

Poinformował, że takie jest jego stanowisko. Był przeciwny takim rzeczom i nie będzie głosował za udostępnieniem herbu w postaci regulaminu każdemu, kto o to wystąpi.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że w swojej wypowiedzi odniósł się wyłącznie do spraw formalnych i nawet nie dotknął meritum. Co do meritum zgadza się, chociaż nadal uważa i dlatego był przeciwnikiem powstania tej Komisji, że jeżeli uchwała być może będzie używana raz do roku, to w pierwszej kolejności Rada Miasta powinna zajmować się sprawami bardziej palącymi. O to też pytają mieszkańcy – dlaczego radni zajmują się sprawami, które dotyczą właściwie kilku osób.

Uważa, że podobną uchwałę mogliby napisać z dobrych chęci przypadkowi przechodnie na ulicy, ale niestety system legislacyjny jest tak skonstruowany, że musi to odpowiadać pewnym zasadom formalno-prawnym. Te zarzuty i wątpliwości wyraziła Pani mecenas. Stwierdził, że to rozumie, bo jest to pewien system formalno-prawny.

Dodał, że wystarczyło po sąsiedzku spojrzeć na przyjęty w marcu projekt uchwały dla Gminy Wiejskiej Bielsk Podlaski i już byliby poza tym.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce bardzo podziękować Panu Tomaszowi za to, że powiedział, iż merytorycznie wszystko jest OK. Dobre chęci i merytoryka tej uchwały jest OK.

Zwróciła uwagę, że Pan Kazimierz również wypowiedział się, że należy dbać o herb miasta, należy go chronić i ograniczać cele komercyjne, sprzedaż, itd. Ma wrażenie, że kontekst tej wypowiedzi jest transparentny do tej uchwały. Pan Kazimierz i Pan Tomasz również zwrócili uwagę na to, że powinno się przyjąć uchwałę i nie wracać do niej na każdej sesji, bo w tym momencie ktoś znowu będzie chciał poruszyć ten temat.

Dodała, że tak odebrała wypowiedź Pana Tomasza. Jako członek tej Komisji chce podziękować Panu Radnemu za tą wypowiedź.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że ma jeszcze jedno pytanie do Pani prawnik i może do kogoś z Komisji odnośnie meritum tej uchwały. W § 2 ust. 1 jest mowa, że każdy ma prawo. W związku chce zapytać o sytuację, kiedy będą wątpliwości odnośnie używania z poszanowaniem herbu miasta. Jakie wtedy są sankcje, kto monitoruje, kto może wtedy określić, czy to jest dobrze

wykorzystywane, czy źle, bo tutaj nie ma o tym mowy. Jest tylko zgoda, że każdy i takie założenie, intencja, że każdy z poszanowaniem będzie podchodził do tego herbu. Co w przypadku, kiedy będą wątpliwości, że nie jest jednak wykorzystywany w dobrym celu?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy Pani mecenas zechce odpowiedzieć na postawione pytania?

Radca prawny Urszula Ćwiklicz stwierdziła, że najpierw ustosunkuje się do tego, czym jest ta opinia i jaki ma walor. Trudno byłoby, gdyby każdą uchwałę, która przechodzi przez jej ręce opiniowała pozytywnie, nic w niej nie zmieniając. Taka jest rola radcy prawnego, aby dostosować uchwały do pewnych procedur i do pewnych walorów prawnych, które obowiązują w Polsce. Te uchwały, które są parafowane przez radców prawnych z Kancelarii, czy przez radcę prawnego zatrudnionego w Urzędzie, przed tym, kiedy trafiają do radnych, to są one wielokrotnie zmieniane. Pracownicy przygotowują projekty uchwał, jednak nie zawsze jest to zgodne z literą prawa. Rola radców jest w tym, aby dostosować uchwałę do pewnych procedur i do pewnych zagadnień.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o opinie dotyczące posiedzeń Komisji, to były stworzone 3 opinie. Były złożone 3 wnioski o opinie. Starła się w jak najszybszym tempie sporządzić te opinie, z uwagi na to, że radnych też gonił czas, żeby jak najszybciej procedować tą uchwałę. Pierwsza opinia dotyczyła drogi odwoławczej w przypadku, gdy Rada Miasta Bielsk Podlaski podejmie uchwałę, w której upoważnia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do wydania zgody, bądź odmowy wydania zgody na użyczenie herbu miasta Bielsk Podlaski. Druga opinia prawna jest w sprawie zaopiniowania projektu przedstawionego przez Komisję. Trzecia opinia dotyczyła zaopiniowania projektu uchwały, który ma być przedłożony pod obrady Rady. O tą opinię wystąpił Przewodniczący Rady.

Poinformowała, że wszystkie te opinie mają charakter niewiążący. Opinia radcy prawnego ma charakter niewiążący, jednak jest pewnego rodzaju sugestią, co można zrobić, aby ta uchwała była pełna i nie rodziła żadnych konfliktów przy jej stosowaniu.

Dodała, że to, co wyraziła w tych opiniach to jest jej pogląd. Sporządzając opinie przede wszystkim przejrzała wszystkie dzienniki urzędowe wojewódzkie pod zakładką prawo miejscowe. Nie wie, czy radnym zostały dołączone projekty. W tym momencie posiada np. Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego, uchwałę Rady Gminy Jedwabne, uchwałę Rady Gminy Nowe Miasto Lubawskie, uchwałę Rady Miasta Olsztyna, uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia, uchwałę Rady Gminy Łańcut, uchwałę Rady Miejskiej w Nakle nad Notecią, uchwałę Rady Miejskiej w Mogilnie, uchwałę Rady Miejskiej w Biskupcu i jeszcze kilka innych uchwał. Na tej podstawie próbowała dać pewne sugestie, jak inne samorządy konstruują zasady, które obowiązują w obrocie prawnym i są stosowane przez wiele lat przez samorządy. To była jej sugestia. Natomiast to, że radni na Komisjach zaopiniowali negatywnie, to mogli równie dobrze na Komisjach wypracować zmiany do tej uchwały, jeżeli nie podobało się.

Poinformowała, że to jest jej opinia i ta opinia jest niewiążąca. Nie mogła zaparafować pod względem formalno-prawnym tej uchwały, że jest zgodna z literą prawa, ponieważ tak nie uważa.

Dodała, że do niej też dochodziły takie głosy, że gdyby opiniował inny radca prawny, to całkiem możliwe, że wydałby inną opinię. Bardzo możliwe, jednak jest to jej zdanie i nie chciałaby podpisywać rzeczy, z którymi się nie zgadza.

Poinformowała, że tutaj też próbuje naznaczyć radnym prawidłowy bieg. Nie mówi, że to, co radni zaproponowali jest nieprawidłowe. Ogólnie może ktoś inny oceni, że jest to prawidłowe. Natomiast osobiście uważa, że sama nazwa zasad określa pewne reguły postępowania. Tutaj tych reguł brak. Są sytuacje niedopowiedziane, które w pewnych momentach mogą rodzić konflikty. Nawet to, co tutaj przedstawiła Pani Radna - co będzie w wypadku, kiedy ktoś zauważy, że herb jest używany w sposób niewłaściwy. Jest art. 24 Kodeksu cywilnego. Chce zaznaczyć, że jest to postępowanie sądowe. Zgodnie z tą uchwałą rodzi się pytanie – kto jest zobowiązany do złożenia powództwa, kto jest zobowiązany do zapłaty opłaty sądowej? Kto z mieszkańców będzie chciał złożyć powództwo?

Poinformowała, że to są sugestie. Absolutnie nie neguje tego, że radni chcą uregulować te kwestie. Sugestia jej była taka, żeby bardziej popracować nad pewnymi rozwiązaniami, które można byłoby zastosować.

Poinformowała, odnosząc się do pytania Pani Radnej, że de facto opinia radcy prawnego do podjęcia uchwały nie jest niezbędna. Radni mają jej opinię odnośnie tej uchwały, jednak dalej procedują uchwałę i jest to uchwała prawa miejscowego. Treścią tej uchwały i przesłankami formalno-prawnymi będzie zajmował się wojewoda, jako nadzór. To wojewoda oceni, czy treściowo odpowiada do zasad, które powinny być unormowane, czy nie.

Dodała, że absolutnie nie mówi, że to na pewno będzie źle. Całkiem możliwe, że wojewoda stwierdzi, że takie zasady mogą obowiązywać. Wszystko zależy od wojewody. Jednak z całą życzliwością do radnych nie może zaopiniować tej uchwały pozytywnie z uwagi na to, że według niej ta uchwała nie zgadza się z pewnymi regułami.

Poinformowała, że tak jak tutaj mówił Pan Radny, z uwagi na to, że w marcu na Radzie toczyły się dyskusje dotyczące ochrony herbu, to Gmina Wiejska podjęła szybkie czynności. Gmina podjęła uchwałę i faktycznie tam są zasady, które w pewnym sensie bardziej odpowiadają temu, co mogłoby być podstawą do tej uchwały.

Zwróciła uwagę, że tutaj Pan Radny zarzucił, iż obsługa prawna odmówiła udziału w posiedzeniach. Absolutnie nie i w żaden sposób nie wypowiadali się, co do udziału w posiedzeniach. Wie, że zostało skierowane pismo przez Pana Burmistrza, że najlepiej byłoby, gdyby wnioski były składane na piśmie. Stwierdziła, że wtedy bardziej rzetelnie mogła podejść do tematu. Jest to temat, który nie jest w żaden sposób usankcjonowany w przepisach prawa. Nie ma żadnych wytycznych, które stwierdzałyby, jakie zasady, jak skonstruowane powinny znaleźć się w takiej uchwale. Dlatego też odpowiadanie na posiedzeniu Komisji ad hoc byłoby nierzetelnym wykonywaniem przez nią obowiązków.

Poinformowała, że musi przejrzeć bardzo dużo uchwał, żeby poznać pewne zasady. Nie może radnych kierunkować ad hoc. Dlatego też zostało to sformalizowane w ten sposób, że najlepszym wyjściem byłoby zadać pytanie. Padły trzy pytania. Tak naprawdę te opinie były sugestiami. Absolutnie opinie są niewiążące. Jest to pogląd danej osoby na daną sytuację.

Zwróciła uwagę, że tutaj Pan Radny powołuje się na ustawę o godle. Wyjaśniła, że w stosunku do herbu nie ma zastosowania ustawa o godle. Natomiast ma zastosowanie ustawa o mundurach i odznakach, więc nie należałoby inkorporować pewnych zapisów dotyczących godła do zapisów dotyczących herbu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 12²¹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że dyskutuje się już dłuższy czas na temat tego projektu uchwały. Rozumie, że projekt był konsultowany z radczynią prawną, która swoje sugestie przekazywała Komisji. Rozumie też, że Komisja nie odniosła się do tych sugestii, a wystarczyło wziąć je pod uwagę i teraz tych wątpliwości nie byłoby.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że każda opinia jest niewiążąca. Natomiast na podstawie opinii podejmuje się wszelkie decyzje. Decyzje mogą być złe, mogą być dobre, w zależności od ocen. Tutaj jest to dla Rady pewna sprawa tej decyzji, albo dobra, albo zła.

Uważa, że decyzja chroniąca herb, to dziedzictwo jest dobra podjęta przeciwko tej uchwale i tak będzie głosował.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby serdecznie podziękować Pani mecenas za tą wypowiedź. Była to wypowiedź wyważona, rozważna. W jego ocenie ta wypowiedź była bardzo rozsądna.

Poinformował, że nie zgodzi się z opinią Pana Przewodniczącego, który powiedział, że Komisja nie odniosła się do opinii Pani mecenas. Komisja odniosła się na swoim posiedzeniu i pewne poprawki do tej uchwały zostały naniesione.

Zwrócił uwagę na zdanie Pani mecenas mówiące o tym, że o herbach nie decyduje ustawa o godle, itd. lecz tylko ustawa o mundurach i odznakach. Wydaje mu się, że ustawa o mundurach i odznakach decyduje w zakresie wyglądu herbu, a nie o tym, w jaki sposób go używać.

Stwierdził, że ten temat zabiera bardzo dużo czasu i wywołał bardzo dużo dyskusji zupełnie niepotrzebnie, bo nie trzeba wzorować się na żadnym samorządzie. Rozumie, że ten wzór tutaj stawiany, tj. samorząd Gminy Bielsk dla niektórych jest wzorem, lub samorządy innych gmin i miast. Nie trzeba wcale na nich się wzorować. Można stworzyć własną uchwałę i najlepiej byłoby, żeby ta uchwała była wzorem dla innych. Poinformował, odnosząc się do wypowiedzi Pana Kazimierza, człowieka z przeszłością historyczną, że nie wprowadza się tutaj żadnych obostrzeń, zakazów w używaniu tego herbu. Tu jest właśnie wolność i demokracja. Jest prawo, które decyduje o tym, w jaki sposób ten herb będzie używany. Można tworzyć projekt uchwały z dużą ilością zakazów, obostrzeń, a znajdzie się jakaś luka, czegoś nie opisać się i powstanie też problem.

Uważa, że jest to bardzo dobra uchwała.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że nie mówił o żadnych nakazach, czy zakazach. Natomiast mówił o mądrości Rady, która decydowałaby o pewnych sprawach jednostkowych wpływających do Rady, bo dotyczy to naszego dziedzictwa. Jest to troszeczkę niezrozumienie, jeśli chodzi o zakazy, czy nakazy, bo to nie w tym rzecz.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował za dosyć długą dyskusję. Poinformował, że jest projekt uchwały, jest opinia radcy prawnego, były też wypowiedzi radnych podczas dyskusji. Zaproponował, aby już poddać pod głosowanie projekt uchwały przedstawiony przez Komisję. Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 8, przeciw - 11, przy 1 - wstrzymującym się, nie została przez Radę Miasta przyjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za projektem - 8, przeciw - 11, wstrzymujących się - 1, **nie podjęła** uchwały w sprawie zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 20 marca do 16 kwietnia 2018 r. stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

O godzinie 12³⁰ z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że korzystając z tego, iż jest punkt „Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta” oraz korzystając z tego, że jest transmisja oraz obecne są media, to chciałby poinformować radnych i mieszkańców miasta, że w ubiegłym tygodniu podpisał zarządzenie dotyczące powołania Bielskiej Rady Seniora. Do 10 maja jest zgłaszanie kandydatur, więc zaprasza organizacje, które zajmują się problematyką osób starszych do zgłaszania swoich przedstawicieli. Jest również możliwość zgłaszania przez grupę 30 mieszkańców swojego przedstawiciela.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem przedłożonym przez Pana Burmistrza.

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 17 są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że w piątek miał dyżur radnego, więc chciałby podnieść kilka spraw. Pierwsza sprawa została wyartykułowana przez grupę mieszkańców w liczbie 14, a mogło być ich dużo więcej, zamieszkałych w obrębie ul. Studziwodzkiej i ul. Słowackiego. Było to pismo wysłane przez mieszkańców do Pana Burmistrza.

Dodał, że został poproszony o złożenie interpelacji w tej sprawie, więc złożył interpelację i otrzymał odpowiedź. Jednak to nie usatysfakcjonowało mieszkańców. Przedstawiciel mieszkańców przyszedł na dyżur radnego i powtórzył te wnioski, które zostały przedstawione.

Stwierdził, że nie wie, czy niezrozumiałe jest to, co przekazuje w postaci interpelacji, albo mieszkańcy w przedłożonym piśmie. Być może ktoś czyta to bez zrozumienia.

Zwrócił uwagę, że odnośnie poprawy bezpieczeństwa w obrębie ul. Studziwodzkiej i Słowackiego nie pisał, ani nikt z mieszkańców nie pisał o wprowadzeniu znaku drogowego B-36, tj. zakaz zatrzymywania

się po prawej stronie ul. Słowackiego na odcinku od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej. Natomiast w odpowiedzi na interpelację napisano, że wprowadzenie znaku B-36 zakaz zatrzymywania się po prawej stronie ul. Słowackiego jest niezasadne. Nikt o tym nie mówił i nie pisał. Chodziło o to, żeby ten pas ruchu od strony południowej był wyłączony dla ruchu pojazdów samochodowych z wyjątkiem autobusów komunikacji miejskiej. Mieszkańcy wnioskują o to, ponieważ autobus skręcając w prawo w kierunku Studziwód jest zmuszony przejeżdżać oś jezdni, ale również przejeżdżają ci, którzy jadą z prędkością przekraczającą 50 km/h. Widoczność na tym odcinku ul. Studziwodzkiej jest ograniczona z uwagi na konfigurację tej ulicy. Osoby jadące od Studziwód mogą mieć przykrą niespodziankę, a też jeżdżą z nadmierną prędkością. Dzieje się to w obrębie posesji mieszkańców.

Dodał, że z mieszkańcami chciał dotrzeć do Pana Burmistrza. Pomimo dnia przyjęć, Pan Burmistrz miał obowiązki i miał prawo nie być. W związku z tym byli u Pani Bożeny Zwolińskiej i rozmawiali w tej sprawie. Nie chce artykułować nazwiska, bo z tym kolegą pracowało się 8 lat, ale to jest tak, jak dzisiaj było powiedziane – „nie, bo nie”. Jeśli nadal będzie się pisać, to będą odpisywać i ta korespondencja będzie trwała.

Poinformował, że dzisiaj składa wnioski w tej sprawie. Mieszkańcy mówią, żeby przed skrzyżowaniem ul. Studziwodzkiej i ul. Słowackiego, gdzie jest przejście jadąc w kierunku Studziwód, ustawić próg zwalniający. Jest to ich wniosek. Powinno to być rozważone przez komisję do spraw ruchu drogowego. Mieszkańcowi Bielska odpowiada się, że na drogach zbiorczych nie sytuje się progów zwalniających. To jest bzdura, bo ul. Studziwodzka jest drogą gminną i można tam sytuować. Natomiast nie można sytuować na drogach krajowych i na drogach wojewódzkich.

Zwrócił uwagę, że jadąc drogą powiatową z Juchnowca do Białegostoku, w Hryniewiczach są dwa progi zwalniające i jeżdżą tam śmieciarki, samochody ciężarowe, osobowe, itd. Wobec tego, po co mówić takie rzeczy ludziom.

Poinformował, że taka była odpowiedź dla mieszkańca. Ten mieszkaniec wyszedł z Urzędu zdegustowany i powiedział, że wszystkim to przekaże.

Uważa, że trzeba to wszystko rozważyć. Ludzie mówią, że jest tam zagrożone bezpieczeństwo. Odpowiedź była taka, że jeżeli ktoś przekracza prędkość, to trzeba dzwonić na Policję. Też dzwonił na Policję i będzie dzwonił w niektórych sytuacjach, ale pojazd przejedzie z prędkością 80-90 km na godzinę i pojedzie dalej. Zwrócił uwagę, że taka jest odpowiedź pracownika dla mieszkańca miasta w obecności Pani Burmistrz.

Dodał, że do Pani Burmistrz nie ma zastrzeżeń, bo Pani Burmistrz konstruktywnie podeszła do sprawy, zanotowała wszystkie rzeczy i poprosiła dwóch pracowników.

Poinformował, że jeżeli zalewa posesję, bo jest spadek jezdni od strony ul. Sportowej w kierunku Studziwodzkiej i mieszkańcy piszą o udrożnienie instalacji. Nie ma tam wpustów ulicznych i woda przedostaje się na teren niektórych posesji. Mieszkańcom odpisuje się, że wysoki poziom wód gruntowych i trzeba zdrenować te działki. Pan Burmistrz, jeżeli podpisuje takie rzeczy, to niech zastanowi się i wyciągnie wnioski, bo ta woda przedostaje się do instalacji, a później do piwnic. Pomimo, że człowiek zainstalował zawór zwrotny za 500 zł na swój koszt to do jego studzienki została podłączona instalacja.

Stwierdził, że Pan Kazimierz znowu powie – Pan był i nie zrobił tych wpustów ulicznych.

Poinformował, że była tam zrobiona nawierzchnia bitumiczna. Było to zrobione po to, żeby uruchomić komunikację miejską i to pozostało od wielu lat. To nie jest wina Pana Burmistrza, ale to już trwa i trwa. Pan Burmistrz też rządzi już piąty rok. Trzeba zrobić wpusty uliczne, żeby woda ściekała do istniejącej instalacji. Przynajmniej na tym odcinku, jeżeli Pan Burmistrz nie ma 1,8 mln. zł na całą ul. Słowackiego. Dodał, że Urząd stwierdza, że ta instalacja jest drożna.

Poinformował, że w związku z tym składa wniosek z dyżuru radnego o zamontowanie progu zwalniającego na ul. Studziwodzkiej przed przejściem dla pieszych w obrębie skrzyżowania z ul. Słowackiego dla kierunku jazdy do Studziwód. Wnioskuję o zabezpieczenie środków finansowych na zamontowanie progu zwalniającego na ul. Studziwodzkiej oraz jego zamontowanie w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. To jest wniosek w imieniu mieszkańców (*wniosek stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Natomiast komisja zbierze się i to rozważy.

Poinformował, że kolejny wniosek dotyczy organizacji ruchu i bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ul. Studziwodzkiej i ul. Słowackiego. Jest to wniosek przyjęty podczas dyżuru radnego w dniu 20 kwietnia. Wnioskuję o poinformowanie Pana [] a za jego pośrednictwem innych zainteresowanych mieszkańców o terminie przeglądu i lustracji ww. skrzyżowania przez komisję ds. ruchu drogowego. Mieszkańcy bardzo proszą o nadanie biegu sprawie (*wniosek stanowi załącznik nr 27 do protokołu*).

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy zmian organizacji ruchu na ul. Słowackiego na odcinku od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej. Jest to wniosek przyjęty podczas dyżuru radnego w dniu 20 kwietnia. W imieniu mieszkańców zamieszkałych w obrębie skrzyżowania ul. Studziwodzkiej i ul. Słowackiego

wnioskuje o zmianę organizacji ruchu na odcinku ul. Słowackiego od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej poprzez wyłączenie na prawym pasie ruchu pojazdów samochodowych z wyjątkiem pojazdów komunikacji miejskiej. Uzasadnienie jest następujące - pojazdy samochodowe przemieszczające się tym pasem ul. Słowackiego i skręcające w prawo na ul. Studziwodzką w kierunku Studziwód przekraczają oś jezdni i wjeżdżają na przeciwległy pas ruchu stwarzając zagrożenie wypadkowe. Dotyczy to szczególnie pojazdów jadących z dużą prędkością. Było tam kilka kolizji, kilka zdarzeń, m.in. jedna mieszkanka, która teraz nie mieszka w Bielsku, rozbiła samochód na ogrodzeniu i zapłaciła właścicielowi posesji stosowne odszkodowanie. Były też inne sytuacje (*interpelacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu*).

Dodał, że ma jeszcze sugestię. Organ wykonawczy może to przyjąć, albo nie. Mieszkańcy mówią, że jeżeli skrzyżowanie ul. Słowackiego i ul. Studziwodzkiej jest niefortunne, to można rozważyć przebieg linii komunikacyjnej dla autobusów miejskich ul. Dubiażyńską poprzez ul. Orzeszkowej. Ul. Orzeszkowej jest odrestaurowana, wyremontowana i przy MOSiR może być przystanek. Jeżeli ul. Słowackiego jest dekapitalizowana, to może lepiej byłoby, żeby autobus przejeżdżał ul. Orzeszkowej, czyli częściowo ul. Dubiażyńską i później skręcał w lewo. To jest sugestia wymagająca oczywiście zastanowienia się, analizy, odpowiedniego opracowania organizacji ruchu. Ponadto ul. Orzeszkowej wygląda bardziej elegancko pod względem technicznym niż ul. Słowackiego.

Poinformował, że następna sprawa dotyczy innej inwestycji. Od kierownictwa PKP dowiedział się, że w przyszłym roku na przejeździe kolejowym ul. 11 Listopada będzie modernizacja, przełożenie płyt, itd. W związku z tym, że Pan Burmistrz opracowuje dokumentację techniczną na ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, więc warto byłoby, żeby zebrały się trzy podmioty, tj. Pan Burmistrz, Pan Dyrektor Sulima, jako zarządca drogi, tj. Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg oraz PKP i w sytuacji, kiedy PKP będzie tam wchodzić, żeby po drugiej stronie był chodnik i droga dla rowerów. Pan Burmistrz w dokumentacji przewiduje drogę dla rowerów. Chodzi o to, żeby mieszkańcy mieli możliwość w przyszłości z ul. Wojska Polskiego przejechać rowerami ul. Wyszyńskiego, przez przejazd i skomunikować to z ul. Piłsudskiego. Później PKP nie będzie tam wchodził, więc dobrze byłoby to zrobić.

Poinformował, że zadał wiele trudu, żeby był naprawiany 5-metrowy odcinek chodnika. Rejon Dróg Wojewódzkich w Białymstoku ma zrobić jeszcze dalej, przynajmniej w kierunku ul. Wierzbowej, żeby inwalida mógł przejechać, a dzieci i piesi mogli tam przejść.

Dodał, że składa interpelację dotyczącą połączenia ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego ciągiem dla pieszych i rowerzystów z ul. Piłsudskiego przez przejazd kolejowy na ul. 11 Listopada. W związku z planowanymi w przyszłym roku robotami modernizacyjnymi na przejeździe kolejowym w ul. 11 Listopada prosi o podjęcie rozmów z PKP i Podlaskim Wojewódzkim Zarządem Dróg w Białymstoku w sprawie wykonania na tym przejeździe drogi dla rowerów oraz chodnika po drugiej stronie jezdni, bo tam jest chodnik, ale wąski. Dokumentacja na ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przewiduje drogę dla rowerów, która powinna mieć połączenie z drogą dla rowerów na ul. Piłsudskiego. Ponadto na tym przejeździe brak chodnika po drugiej stronie, a powinien być. Sytuacja jest nieciekawa, bo przed przejazdem jest skrzyżowanie z drogą dojazdową do „Kauflandu”, a za przejazdem jest skrzyżowanie z ul. Wyszyńskiego i z lekkim przesunięciem dalej z ul. Wierzbową. W obrębie tego przejazdu są poważne zagrożenia, tym bardziej że samochody ciężarowe przejeżdżają ul. Wyszyńskiego. Mają one do tego prawo, bo nie jest to strefa wyłączona dla nich, więc przejeżdżają i jak na razie będą przejeżdżać (*interpelacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu*).

Dodał, że jeżeli mówi coś o Powiecie to ma żal, bo zna historię odnośnie ul. 11 Listopada od roku 1997 przed powołaniem starostw. To już będzie 20 lat. Ludzie 2-krotnie, czy 3-krotnie zbierali podpisy, wysyłali je do Pana Starosty, do Przewodniczącego Rady Powiatu oraz do wielu innych i do wiadomości Pana Burmistrza. Natomiast w sprawie ul. 11 Listopada nie były podjęte żadne kroki. W 1998 roku Wojewódzki Zarząd Dróg Miejskich na wniosek mieszkańców wykonał chodnik i ułożył krawężniki po prawej stronie w kierunku Augustowa. Zebranych było wtedy 150 podpisów. Później były składane pisma do Pana Starosty. Nic nie zrobiono z wyjątkiem nakładki 2 czy 3 lata temu od ul. Obwodowej w kierunku granic miasta, gdzie Miasto współfinansowało w wysokości 50%.

Zwrócił uwagę, że to zależy od Pana Burmistrza, od przyszłego Burmistrza. Poinformował, że interpelacja dotyczy ul. 11 Listopada, odcinka od przejazdu kolejowego do skrzyżowania z ul. Obwodową. W związku z bardzo złym stanem technicznym jezdni i chodnika oraz z brakiem instalacji odprowadzającej wodę powierzchniową w tej ulicy, w imieniu mieszkańców miasta wnioskuje o podjęcie rozmów z Podlaskim Wojewódzkim Zarządem Dróg w Białymstoku, aby w roku 2019 była wykonana dokumentacja techniczna na ww. odcinek drogi wojewódzkiej. Od roku 1998 na tym odcinku drogi nie były wykonywane żadne prace modernizacyjne. Droga jest w bardzo złym stanie technicznym. Ktoś może powiedzieć, że w ramach bieżącego utrzymania łatanو dziury. Na pewno to było, bo musiało być, ale wszystko się rozsypuje.

Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg zaczął robić od Topczewa w kierunku Wyszek, ale zanim dojdą do Bielska i przy braku dokumentacji to nie wiadomo, kiedy to nastąpi (*interpelacja stanowi załącznik nr 30 do protokołu*).

Poinformował, że składa też wniosek o wpustach ulicznych na ul. Słowackiego (*wniosek stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że mieszkańcy, w szczególności działkowcy oraz parafianie z Parafii Miłosierdzia pytają - kiedy na ul. Wojska Polskiego nastąpi budowa drogi dla rowerów i chodnika na odcinku od ul. Prusa do ul. Asnyka. Poprosił o informację w tej sprawie, ponieważ inwestorem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Rejon Bielsk Podlaski. Jest to tam niezbędne. Poprzednio Pan Kierownik Dawidziuk obiecywał, że będzie to robione. Nie wiadomo, czy to będzie w tym roku, czy w przyszłym (*zapytanie stanowi załącznik nr 32 do protokołu*).

Dodał, że zwracają się do niego starsze panie, które mieszkają na zaułku od ul. Mickiewicza do nieruchomości ul. Piłsudskiego 6. Rok, czy dwa lata temu zgłaszała sprawę dotyczącą koszenia i nawożenia pospółki. Jest to droga gruntowa, są tam koleiny. Przedtem nie dojeżdżała tam śmieciarka, a teraz dojeżdża i zabiera odpady. Po obfitych opadach deszczu wiosną tworzą się koleiny i karetka pogotowia nie może dojechać.

Stwierdził, że przykro mu, iż musi zabierać głos w sprawach czystości, ale o to prosiła kobieta. Powiedział, że to przekaze, aby na tym zaułku była nawieziona pospółka oraz zagęszczenie w koleinach. Powinien tam być dojazd dla pojazdów, czasami dla karetki, itd. Jest ktoś odpowiedzialny, ktoś wygrał przetarg na bieżące utrzymanie i powinien to zrobić (*interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*).

Poinformował, że ma zapytanie w imieniu tych, którzy czytają i tym się interesują. Dlaczego pismo wzywające firmę Energa Obrót SA w Gdańsku do zapłaty kary umownej zostało wysłane dopiero 23 stycznia 2018 roku? To prawie ponad rok i 2 miesiące po podpisaniu umowy na sprzedaż energii elektrycznej i złożonej interpelacji w tej sprawie przez Radnego Andrzeja Waszkiewicza, bowiem podpisanie umowy nastąpiło dnia 1 grudnia 2016 roku. Pytanie jest następujące - czy inne jednostki samorządowe Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej miały ten sam problem z wykonawcą, tj. Energa Obrót SA w Gdańsku? Tych podmiotów chyba było 26. Sprawa jest bardzo poważna, mimo zajęcia się tą sprawą przez Komisję Rewizyjną. Za ten okres od 1 stycznia 2017 roku do 21 lutego Pan Burmistrz naliczył karę umowną 43 273,31 zł. Stanowi to różnicę pomiędzy ceną sprzedaży, a ceną sprzedaży energii elektrycznej w ramach sprzedaży tzw. rezerwowej. To jest dodatkowa opłata, która poszła z kieszeni podatników. Tą sprawę trzeba doprowadzić do końca mimo takiego, czy innego zajęcia się sprawą przez Komisję Rewizyjną. To powinno być klarowne i jasne (*zapytanie stanowi załącznik nr 34 do protokołu*).

Stwierdził, że bardzo mu przykro, że o wielu sprawach trzeba rozmawiać kilkakrotnie. Dwa lata mówił o progach zwalniających na ul. Kościuszki. W tej sprawie ludzie zbierali podpisy. Doszło to do skutku pomimo obiekcji, że będzie tam poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu. Wszyscy jeżdżą, zwalniają i jest spokój. Ponadto, trzy lata mówił o zakazie zatrzymywania się od I LO do ul. Mickiewicza. Temat przez 3 lata nie mógł być załatwiony, bo zarządcą drogi był Powiatowy Zarząd Dróg. Natomiast Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg temat załatwił. Jest zakaz zatrzymywania się, ale niektórzy tam zatrzymują się. Mieszkańcy teraz indagują, że jest zakaz, a ludzie parkują swoje pojazdy. Parkują tam różne osoby, np. przyjeżdża człowiek ze wsi i chce w Starostwie załatwić temat.

Poinformował, że dzwonił dwa razy na Policję i powiedział, żeby na razie te osoby pouczyć. Nie karać ich mandatami, bo ktoś przyjechał ze wsi i nie spojrzał na ten znak. Niektórzy parkują tam notorycznie i tych trzeba ukarać mandatem. Obecnie tam ludzie jeżdżą między samochodami ciężarowymi, ponieważ jest budowana hala oraz vis-à-vis LO jest budowany parking. Wczoraj było tam 5 samochodów ciężarowych, które wywoziły grunt.

Zwrócił uwagę, że mówił do znudzenia o pieskach w obrębie strzelnicy, ul. Jana Pawła II. Na dzień dzisiejszy temat został załatwiony. Nie ma problemu, część piesków poszła do adopcji. Trudno powiedzieć, czy część z nich zostało wywiezionych, czy sprzedanych. O tej sprawie trzeba było mówić 2-3 lata. Natomiast Pan Burmistrz denerwuje się, że mówi się 2-3 lata.

Stwierdził, że nie ma wyjścia i trzeba mówić dwa, trzy, pięć razy, żeby temat był załatwiony.

Zwrócił uwagę, że przyjaznym miastem w Europie jest miasto Wiedeń. Mieszkają tam ludzie inteligentni, którzy potrafią się zorganizować, a nie milczeć. Do tego dochodzą mądre władze w Wiedniu, które przede wszystkim mają na celu dobro mieszkańców. Rządzący powinni być proaktywni, a nie reaktywni i słuchać mieszkańców.

Dodał, że Pan Kazimierz zaraz odpali mu rewoltę, jak to było wcześniej. Podkreślił, że są po to, żeby słuchać ludzi i dla ludzi pracować, a nie gasić pożary i mówić o gaszeniu 5-10 razy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12³¹ z sali obrad wyszła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz oraz Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 12³² z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 12³³ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła, natomiast na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 12³³ z sali obrad wyszedł Przewodniczący RM Igor Łukaszuk po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12³⁴ na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz, natomiast z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12³⁵ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 12³⁶ na salę obrad powróciła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12⁴³ na salę obrad powróciła radna Iwona Kołos, radny Witold Sysuła oraz Przewodniczący RM Igor Łukaszuk, który przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12⁴⁹ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko, natomiast radna Iwona Bielecka-Włodzimierz opuściła obrady sesji i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicz poinformował, że pierwsza z jego interpelacji dotyczy podjęcia kroków zmierzających do poprawy jakości dróg gruntowych na terenie miasta Bielsk Podlaski. Obecnie nie ma programu, ani pomysłu ze strony Urzędu Miasta na poprawę stanu dróg gruntowych. Pewien czas temu, na sesji jesiennej była rozmowa o możliwościach, które mogłyby znacząco wpłynąć na poprawę jakości takich dróg.

Uważa, że sama równiarka dwa, trzy, czy cztery razy do roku niestety tych dróg nie poprawi, a poprawi tylko ich przejezdność na bardzo krótki okres. W tym roku wiosną, w okresie Świat Wielkanocnych na większości dróg gruntowych był duży problem. W związku z tym ponownie apelowałby do Urzędu, żeby stworzyć program utwardzania dróg gruntowych. Wiadomo, że część dróg w bliskiej przyszłości nie ma szans na jakiegokolwiek utwardzenie, więc można dokonać analizy, np. ile kosztuje tona kruszywa, ile kosztowałby metr bieżący takiej drogi, ponadto są również rozwiązania w innych samorządach. Po raz kolejny chce przypomnieć o wyszukiwarce „Google”. Newralgiczne miejsca na drogach gruntowych, w których samochody naprawdę mają problem z przejazdem, są utwardzane również za pomocą płyt budowlanych. Cena takiej płyty jest to 30 zł za używaną, 300 zł za nową. Może warto byłoby temu się przyjrzeć. W budżecie jest przeznaczony około 200 tys. zł na tzw. równiarkę. Warto byłoby pomniejszając koszty tej równiarki, przynajmniej po jednej uliczce rocznie utwardzać i robić tak, żeby była odwodniona oraz były tam lepsze warunki do przejazdu (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Poinformował, że druga interpelacja jest to przypomnienie jednej z wcześniejszych interpelacji dotyczącej naprawy nawierzchni asfaltowej w ul. Bohaterów Września. Ta nawierzchnia była poprawiona do pewnego fragmentu. Potem po prośbach mieszkańców były interwencje w Urzędzie, żeby jeszcze pozostałe dziury uzupełnić masą bitumiczną. To zostało uzupełnione. Jednak wczoraj również dotarła do niego prośba od mieszkańców, że jednak ul. Bohaterów Września do końca w kierunku ul. Strzelniczej jeszcze nie została naprawiona i nadal są tam braki, ubytki. Prosiłby pracowników odpowiedniego Referatu o przyjrzenie się sytuacji i jeśli są takie braki, to je uzupełnić (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Dodał, że pewien czas temu wnosił swój akces, aby uczestniczyć w pracy komisji do spraw organizacji ruchu. Nie dostał żadnej odpowiedzi. Chciałby zostać zaproszony na posiedzenie tej komisji, ponieważ nadal jest nieuregulowana i bez odpowiedzi sprawa oznakowania w ul. Erdmana. Teraz dochodzi jeszcze sprawa ul. Słowackiego, gdzie również jest pomysł na to, żeby zmienić organizację ruchu w kierunku ul. Wojska Polskiego z prawoskrętem na ul. Wojska Polskiego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁰¹ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że nabywała bardzo dużo spraw, ponieważ jest ciepło, ludzie wychodzą z mieszkań i zaczynają się pytania do radnych oraz do Rady Miasta.

Poinformowała, że mieszkanka miasta zapytała ją o możliwość wymiany pieca. Nie potrafiła tej mieszkance odpowiedzieć i w związku z tym prosi, aby Pan Burmistrz dzisiaj wyjaśnił przed kamerami telewizyjnymi, ile wniosków było złożonych na wymianę pieców, ile przyznano, czy wszyscy, którzy otrzymali dotację nadal trwają przy tym, czy może ktoś zrezygnował? Są jeszcze inni mieszkańcy

zainteresowani wymianą pieców, ale nie wiadomo, czy mogą oni składać i jakie mają szanse na wymianę pieca (*zapytanie stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Poinformowała, że zgłosiła się do niej Pani i zapytała, czy prawdą jest, że ostatnia działka jadąc ul. Wojska Polskiego przed ul. Grabniak jest Urzędu Miasta? Jeżeli tak, to trzeba tą działkę uporządkować. Ta Pani dzisiaj słucha sesji i na pewno czeka na odpowiedź (*zapytanie stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Dodała, że następna sprawa dotyczy ul. 3 Maja. Wie o tym, że mieszkańcy przychodzili już do Pani Burmistrz i prosili o wyłączanie silników w autobusach, ponieważ produkowane są spaliny i mieszkańcy nie mogą spać, ani nie mogą otwierać okien. Ponadto mieszkańcy pytają – po co zostały pnie po ścięciu drzew? Z jednej i drugiej strony jest ładny chodnik, a w środku zostaje pień. Nie potrafiła na to pytanie odpowiedzieć, więc myśli, że Pan Burmistrz na to odpowie.

Zwróciła uwagę, że na ul. 3 Maja wymieniono i postawiono ładne słupy. Po tej stronie, gdzie znajduje się budynek BDK jest słup pochylony na jezdnię. Te słupy zostały i mieszkańcy pytają, czy będą one usunięte i kto powinien to zrobić? (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Poinformowała, że zgłosiła się Pani i powiedziała, że przy ul. Kazanowskiego na posesjach 19 i 21 wiszą kable energetyczne na drzewach owocowych. Mieszkańcy nie wiedzą, co mają z tym zrobić. Prawdopodobnie była tam wymiana linii, ale jak można zostawić te kable, żeby wisiały na drzewach? (*wniosek stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że Komisja Oświaty w miesiącu marcu wystąpiła z wnioskiem o rozważenie możliwości wprowadzenia karnetów do szaletu miejskiego dla osób codziennie pracujących na rynečku. Inne miasta już dawno mają wprowadzone karnety. Dodała, że czeka już 30 dni, więc chce zapytać - jak długi jest ten okres oczekiwania na rozważenie, czy władze miasta uznają tą propozycję, czy nie uznają? Czy w nieskończoność będzie to rozważane i nie wiadomo, jaka jest decyzja. Poprosiła o odpowiedź w tej sprawie (*zapytanie stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Poinformowała, że następna sprawa dotyczy sprzątania. Mieszkańcy widzą, że ulice są sprzątane, np. ul. Białowieska. Natomiast Pani idąc o kościoła mówi, że ul. Wrzosowej to nikt nie sprzątnął. Duże ulice są sprzątane, natomiast małe ulice czekają w kolejności. Uważa, że te ulice też powinny być sprzątane (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Dodała, że poprzednio składała interpelację odnośnie ul. Białowieskiej. Poinformowała, że od ścieżki rowerowej prowadzącej od tzw. Łysej Górki do ul. Zamkowej chodnik wymaga kapitalnego remontu. Panie mówią, że dalej za mostem, do przystanku MPK przy „Sanepidzie” też przydałby się chodnik. To jest droga przelotowa, do Białowieży jedzie bardzo dużo autobusów oraz jedzie dużo osób prywatnych, więc należałoby uporządkować tą ul. Białowieską (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że miesiąc temu składał interpelację odnośnie zakupu szafek do Przedszkola nr 7. Z otrzymanej odpowiedzi wynikało, że jeżeli będzie tworzona grupa, to wtedy zostanie to rozpatrzone, bo nie wiadomo, czy będzie ta grupa. Jest już informacja, że taka grupa jest utworzona. W związku z tym ponawia swoją interpelację, a uzasadnienia już nie będzie powtarzał (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Poinformował, że druga interpelacja dotyczy przeglądu technicznego oraz naprawy placu zabaw przy ul. Kazanowskiego. Zawsze po okresie jesiennym, zimowym i później wiosennym ten plac zabaw jest zniszczony. W związku z tym prosiłby administratora o naprawę urządzeń, bo w niektórych przypadkach zagrażają one bawiącym się (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Radny Mirosław Majstrowicz poinformował, że wcześniej już zgłaszał problemy z oświetleniem ul. Szydłówka i ul. Lazurowej. W związku z tym kieruje następujące zapytanie – kiedy przewiduje się wykonanie oświetlenia ulicznego w ul. Szydłówka i ul. Lazurowa? Wiadomo, że stan technicznych dróg też nie jest zbyt dobry. Oświetlenie bardzo przydałoby się mieszkańcom, zwłaszcza że oczekują oni na to już sporo czasu (*zapytanie stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza dotyczące ul. Szkolnej i parkowania po obu stronach tej ulicy. Na wysokości sklepu metalowego i sklepu znajdującego się po lewej stronie idąc w kierunku szkoły, po obu stronach są nagminnie parkowane samochody. Trudno tam wyjechać i wyminąć, szczególnie w dni targowe. Mieszkańcy tej ulicy oraz bloków, które są położone przy tej ulicy, pytają - czy jest możliwość uregulowania tejże sprawy? Sprawa jest znana, bo była już wcześniej awizowana w tym zakresie, żeby to uregulować. Jest to też pilna rzecz, tak jak sprawa zgłaszana przez Pana Mirosława dotycząca ul. 11 Listopada. To jest rzecz, która powinna

być przeanalizowana i zrobiona, po której stronie można parkować (*zapytanie stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że mieszkańcy proszą o ustawienie śmietnika w pobliżu ryneczku, ponieważ większość śmieci ładuje na prywatnych posesjach. Mieszkańcy bardzo proszą, żeby przy „Stokrotce”, czy w innym miejscu w pobliżu ryneczku jednak postawić ten pojemnik na śmieci (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma dwie interpelacje. Pierwsza kwestia dotyczy przyspieszenia procedury przeniesienia przystanku komunikacji autobusowej z ul. Kolejowej na teren dworca PKS. Dodała, że już kiedyś poruszała ten temat na prośbę mieszkańców ul. Kolejowej. Tam prawdopodobnie kończą się umowy korzystania z ul. Kolejowej. W związku z tym bardzo prosi o uwzględnienie przyniesienia tych przystanków na teren dworca, ponieważ jest to uciążliwość, ulica jest wąska i blisko są posesje. Jest duży dworzec, są tam parkingi i miejsce na to, żeby komunikacja autobusowa była na terenie dworca, a nie ul. Kolejowej. Poinformowała, że w obu tych miejscach się płaci (*interpelacja stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Poinformowała, że druga kwestia dotyczy uporządkowania ciągu pieszego od ul. Żurawiej do ul. Strzelniczej. Dodała, że tam chyba też będzie przejazd do terenu MOSiR, ale w tej chwili jest okres letni i dzieci oraz młodzież chodzą tym terenem. Jest tam sporo szkła i śmieci.

Zwróciła się z prośbą o posprzątanie tego terenu (*interpelacja stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Stwierdziła, że jeszcze chciałaby odnieść się do interpelacji dotyczącej prawoskrętu z ul. Słowackiego. W tej sprawie będzie jeszcze petycja mieszkańców. Ten skręt jest jak najbardziej poprawny. Natomiast chodziło o umożliwienie wydostania się mieszkańcom z zatorza, szczególnie tym, którzy skręcają na ul. Brańską i jadą do zakładów pracy tam umiejscowionych.

Zwróciła uwagę, że w odpowiedź napisano, że komunikacja funkcjonuje tam poprawnie, a przecież chodziło o to, czy można nad tym się zastanowić.

Poinformowała, że swoimi sposobami będą docierać do osób nadrzędnych, które ustalały taką zasadę. Za to odpowiadały osoby z instytucji wyżej postawionych niż Miasto.

Dodała, że będą próbowali z tymi osobami dyskutować, czy udałoby się jednak uruchomić prawoskręt na ul. Wojska Polskiego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13¹⁰ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że ma prośbę do Pana Burmistrza, aby zająć się chodnikiem na ul. Jagiellońskiej na wysokości cerkwi. Powstały tam zadołowania najprawdopodobniej po usuniętych wcześniej drzewach. Uważa, że ten chodnik wymaga remontu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w związku z wypowiedzią Pani Radnej Iwony Kołos chce potwierdzić, że mieszkańcy ul. Żurawiej przemieszczają się na ul. Strzelniczą przez ul. Obozową w kierunku dwóch obiektów handlowych - „Arhelanu” i PSS. Wiosną, po opadach deszczu mieszkańcy często brną tam po błocie. Mieszkańcy przypominają sobie, że poprzednik Pana Burmistrza miał zamiar połączyć ul. Żurawią z ul. Strzelniczą. Mieszkańcy proszą, żeby wybrać tam trochę gruntu, zrobić podsypkę, żeby był tam chodnik przynajmniej z trzech płyt. Zrobić prowizorycznie przejście od ul. Żurawiej do ul. Strzelniczej. Wniosek ten jest zasadny. Natomiast, jeśli chodzi o porządek, to jest to teren miejski i trzeba go uporządkować.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że ma jeszcze pytanie, ponieważ Pan Radny podczas swojej pierwszej wypowiedzi formułował wnioski, ale to były interpelacje nazwane, jako wniosek. Rozumie, że tak to należy traktować. Zwrócił się z pytaniem – czy są jeszcze chętni do zabrania głosu?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że w związku z tym, iż radni zgłosili tak dużo różnego rodzaju spraw, więc do wszystkich odnieść się pisemnie.

Wyjaśnił, że komisja do spraw bezpieczeństwa ruchu jeszcze nie spotykała się, więc prosi Pana Radnego, aby cierpliwie czekał na zaproszenie. Większość tematów poruszanych tutaj przez radnych dotyczyło, czy to progów zwalniających, czy zmiany organizacji ruchu, czy kwestii parkowania na ul. Szkolnej. Te wszystkie tematy będą poruszane na posiedzeniu komisji. W pierwsze kolejności należało zakończyć

kwestie związane z naprawą dróg o nawierzchni bitumicznej, a dopiero wtedy przejechać się po wszystkich ulicach i to omówić.

Poinformował, że 3 tygodnie temu był na ul. Erdmana i widział jak wygląda tam sytuacja. Ma swoje zdanie na ten temat i na pewno będzie to wyartykułowane na komisji.

Dodał, że czasami trzeba trochę dłużej posprawdzać pewne rzeczy, bo w wielu tematach poruszanych przez radnych, Urząd Miasta jest tylko skrzynką przekąźnikową. Trzeba wystąpić do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkiego i w związku z tym nie zawsze ta odpowiedź jest szybsza. Radni dosyć często denerwują się, że miesiąc temu o tym mówili, a jeszcze nie ma odpowiedzi. Nie zawsze jest tu winny Urząd Miasta. Wiele z tych tematów wymaga odpowiedzi, uzgodnień z innymi instytucjami. Niestety związane jest to z czasem, bo Urząd ma kilkanaście dni, inne instytucje też mają kilkanaście dni, a gdy trzeba jeszcze w to zaangażować osobę prywatną to cała procedura przedłuża się.

Poinformował, że na pewno ustosunkują się do tych tematów poruszonych przez radnych. Radni dostaną odpowiedzi w ciągu 14 dni, jeżeli można udzielić odpowiedzi wiążącej. Natomiast, jeżeli trzeba będzie w danej sprawie wystąpić dalej, więc potrwa to trochę dłużej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13¹⁴ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął punkt „Interpelacje i zapytania radnych”.

Ad 18

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 18 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą o naprawę zerwanej tablicy informującej o dotacji Unii Europejskiej na budowę drogi ul. Technicznej i ul. Maszynowej. Tablica znajduje się od strony wjazd z ul. Białowieskiej.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że tablica zostanie naprawiona.

Przewodniczący RM poinformował, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz zwrócił się z prośbą o naprawę rozbitego lustra drogowego na rogu ul. Studziwodzkiej z ul. Słowackiego.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że rozbite lustro przy skrzyżowaniu ulic Studziwodzkiej i Słowackiego zostanie wymienione.

Ponadto Przewodniczący Komisji zwrócił się o naprawę nawierzchni drogi ul. Bagnistej z pomocą równiarki w celu przedłużenia przejezdności ww. ulicy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowa droga posiada nawierzchnię gruntową porośniętą darnią. Wykonanie prac polegających na profilowaniu równiarką nawierzchni porośniętej darnią spowoduje pogorszenie przejazdu na tym odcinku drogi. W budżecie miasta na 2018 r. są zarezerwowane środki finansowe na bieżące utrzymanie dróg gruntowych na terenie zabudowy mieszkaniowej.

Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. jaka jest liczba rodzin oczekujących na lokale komunalne? Z jakich lat są realizowane te wnioski?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że na mieszkania komunalne oczekuje 25 rodzin. Obecnie realizowane są wnioski osób zakwalifikowanych na listy oczekujących w latach 2014-2018.

Drugie pytanie Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego:

2. ilu spośród 24 bezdomnych, dane na podstawie informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2017 r., złożyło wniosek o wydanie lokalu socjalnego lub komunalnego?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wniosek o wydanie lokalu socjalnego złożyło 3 osoby bezdomne. Osoby te przedłożyły wymagane dokumenty i zostały zakwalifikowane na listy osób oczekujących w 2018 r.

Trzecie pytanie Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego:

3. czy Gmina Miejska Bielsk Podlaski dysponuje informacjami odnośnie lokali przydzielonych, ale niezamieszkałych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wszelkie sygnały o lokalach przydzielonych a niezamieszkałych są sprawdzane na bieżąco. Po sprawdzeniu okazuje się, że najemcy najczęściej dłużej przybywają w szpitalu, pracują poza miejscem zamieszkania, np. okolice Warszawy lub żyją w nieformalnych związkach konkubenckich i nie chcą rezygnować ze swojego lokalu. W niektórych przypadkach kończą się umowy w budynkach przeznaczonych do rozbiórki i w związku z tym nie są kwaterowani kolejni lokatorzy. Czasem zgłoszony wolny lokal w bloku komunalnych okazuje się lokalem wykupionym a właściciel ma prawo pozostawić lokal niezamieszkały.

Czwarte pytanie Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego:

4. jak się będzie kształtowała taryfa na wodę w nadchodzącym okresie na terenach bielskich ogródków działkowych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowe pytanie przekazano do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w celu udzielenia odpowiedzi.

Przewodniczący RM poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała, czy istnieje możliwość uzupełnienia/naprawy/wymiany płytek chodnikowych przy ul. Słowackiego w miejscach zagrażających bezpieczeństwu pieszych, a zwłaszcza dzieci i młodzieży uczących się w Szkole Podstawowej Nr 2 w Bielsku Podlaskim. Poprosiła o przedstawienie ewentualnych kosztów ww. naprawy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że obecny stan nawierzchni chodnika nie zagraża bezpieczeństwu dla pieszych. Przebudowa chodnika, wraz z wymianą płytek betonowych wynosie około 160 zł za 1m² plus wymiana krawężnika ulicznego 80 zł/m do ww. cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że w budżecie miasta w 2018 r. brak jest środków finansowych na wykonanie przedmiotowego zadania.

Przewodniczący RM poinformował, że ponadto na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o wystąpienie do Pani Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego o wyjaśnienie dotyczące wielkiej hałdy śmieci składowanych na placu przedsiębiorstwa. Poprosiła o przedstawienie informacji, co dalej z tym się dzieje i dlaczego mieszkańcy skazani są na uciążliwe sąsiedztwo tych odpadów?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zapytanie w przedmiotowej sprawie zostało wystosowane do Pani Prezes powyższej spółki. Uzyskana odpowiedź zostanie niezwłocznie przekazana.

Przewodniczący RM dodał, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zwrócił się z prośbą o oczyszczenie mechaniczne ul. Kasztanowej.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ww. ulica została już oczyszczona (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3Ł do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13¹⁷ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 13¹⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła poinformował, że chce złożyć wniosek, który nierozdzielnie wiąże się z tym, o czym mówiono podczas punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie herbu miasta. Jak wiadomo opinia prawna nie jest wiążąca, natomiast wydaje się, że w dużej mierze wpływa na opinię każdego. Taką opinią prawną można kreować rzeczywistość dotyczącą prawa miejscowego, zwłaszcza że opinia prawna nie jest przekazywana wojewodzie wraz z projektem uchwały. Dlatego też taką, czy inną opinią prawną można również powodować takie wypowiedzi, które padały na tej sali podczas realizacji punktu dotyczącego projektu uchwały, chociażby takie wypowiedzi jak Pana Radnego Sulimy.

Poinformował, że w związku z tym ma wniosek dotyczący obsługi prawnej Rady Miasta Bielsk Podlaski. Wnioskuję o zgodę Pana Burmistrza na wydzielenie jednego radcy prawnego spośród zatrudnionych przez Urząd, wyłącznie do obsługi prawnej Rady Miasta.

Zwrócił się z prośbą, aby świadczenie usług prawnych oraz pomocy prawnej obejmowało w szczególności: uczestniczenie i świadczenie obsługi prawnej w trakcie obrad sesji Rady Miejskiej, udział w pracach Komisji stałych i doraźnych oraz innych ciał roboczych powoływanych przez Radę Miasta według dyspozycji Przewodniczącego Komisji, opiniowanie pod względem formalno-prawnym projektów aktów prawa miejscowego przedkładanych Radzie przez Komisje, co najmniej 3 radnych, klub, Przewodniczącego Rady w terminie do 3 dni roboczych. W przypadku braku możliwości uzgodnienia ostatecznej wersji dokumentu, ewentualna odmowa parafowania musi być wyrażona w formie pisemnej i zawierać uzasadnienie wskazujące na rozwiązania prawidłowe pod względem prawnym. Ponadto bieżące udzielanie radnym interpretacji porad prawnych oraz wyjaśnień w zakresie stosowania prawa.

Dodał, że obsługa prawna jednostki samorządowej, podobnie jak pozostali pracownicy samorządowi, pracownicy Urzędu Miasta jest zatrudniana na umowę o pracę przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i pozostaje w strukturach Urzędu Miasta. Wydaje się, że gro swojej pracy poświęca obsłudze prawnej swojego zwierzchnika, a innymi organami zajmując się tylko pobocznie. Tymczasem z uwagi na specyfikę działalności Rady Miasta, stanowiącej przecież prawo miejscowe, bieżący dostęp do obsługi prawnej winien być zawsze zagwarantowany zarówno na sesjach Rady, jak i wynikających z planu pracy Rady, posiedzeniach poszczególnych Komisji stałych i doraźnych oraz powoływanych zespołów problemowych. Poinformował, że w związku z tym prosi Pana Burmistrza o zapewnienie Radzie obsługi prawnej poprzez wydzielenie jednego stanowiska, jednego radcy prawnego spośród zatrudnionych przez Urząd wyłącznie do jej potrzeb. Nie będzie to powodować żadnych dodatkowych kosztów. Natomiast uważa, że rzeczywiście usprawni to pracę Komisji, Rady Miasta i wszystkich radnych (*wniosek stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13²³ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński o godzinie 13²⁵ powrócił na salę obrad i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że rozumie, iż jest to wniosek Pana Radnego, prośba do Pana Burmistrza. Tak to jest sformułowane.

Radny Witold Sysuła (*wypowiedź poza mikrofonem*) stwierdził, że innej formuły być nie może, jest to do Pana Burmistrza.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że w Urzędzie Miasta jest zatrudniony radca prawny na pół etatu i świadczy pracę w Urzędzie dwa dni w tygodniu, tj. we wtorki i w czwartki. Może to przesunąć się na inny dzień, jeśli jest rozprawa w sądzie. Ponadto jest zatrudniona Kancelaria Prawna, która z przetargu prowadzi obsługę prawną Urzędu Miasta i wszystkich spraw prawnych związanych z jednostką samorządu terytorialnego. Przetarg na obsługę prawną odbył się w grudniu na rok bieżący i w tych warunkach przetargowych, tj. jakie usługi ma świadczyć Kancelaria, przez ile dni, to nie było takiego punktu, że będą prace we wszystkich Komisjach i radca prawny będzie uczestniczył przez cały czas. Wiadomo kiedy odbywają się Komisje stałe, bo mają swoje stałe terminy obradowania. Natomiast Komisje doraźne oraz Komisja Rewizyjna spotykają się w różnych terminach. Wydaje mu się, że na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości, aby zapewnić radnym taką obsługę prawną. Na pewno można rozważyć przy konstrukcji na przyszły rok wpisanie dodatkowych obowiązków dla radców prawnych, udział w Komisjach i te rzeczy, o których powiedział Pan Radny. Dzisiaj byłaby to zmiana warunków, na które zgodzono się podpisując umowę, akceptując cenę, za którą ta usługa jest świadczona.

Dodał, że nie odżegnuje się od tego. Będzie to wymagało sprawdzenia od strony prawnej, kiedy można byłoby to uruchomić. W strukturze organizacyjnej Urzędu Miasta radca prawny jest zatrudniony na pół etatu. Zwiększenie tego etatu jest związane z pewną procedurą dotyczącą zmiany struktury organizacyjnej Urzędu Miasta. Na pewno Pani Sekretarz z Referatem Organizacyjnym poszukają takiego rozwiązania, żeby wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom, które zostały tu wyartykułowane.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13²⁹ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz w Radio „Jard” ogłosił, że podczas Dni Bielska będzie Dzień Militarny. Mieszkańcy pytają o to, czy pomyślano o zwierzętach, natomiast

wędkarze mówią - czy pomyślano o tym, że ryby nie będą brały, a są zawody w łowieniu ryb. Zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy.

Poinformowała, że poprzednio Pan Tomek Hryniewicki prosił o patrol policyjny na skrzyżowaniu ul. Brańskiej i ul. Wojska Polskiego, żeby ułatwić wjazd. W godzinach szczytu włączenie się do ul. Wojska Polskiego graniczy z cudem. Dodała, że często jeździ w tych godzinach, bo o godzinie 15⁰⁰, o 14⁰⁰ są różne spotkania. Tam jedzie się pół godziny. Tylko jeden raz widziała patrol policyjny, ale ten patrol stał przy WKU. Policjant nie regulował ruchem, a tylko stał radiowóz przy WKU.

Poinformowała, że przyszedł do niej Pan, który z pretensją zapytał – czy godziny przyjęć Pana Burmistrza to są dla mieszkańców, czy dla radnych? Radni chyba za dużo czasu zajęli, skoro ten Pan się zdenerwował i poszedł spod drzwi od Pana Burmistrza. Dlatego też są pytania - czy te 2 godziny to są dla mieszkańców, czy radni też mogą zajmować większość czasu w godzinach przyjęć mieszkańców?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁰ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jeśli chodzi o Dni Bielska Podlaskiego i Piknik Militarny, to nie bardzo rozumie problemu ze zwierzętami, ponieważ nie są przewidziane żadne strzelania. Są przewidziane pokazy sprzętu wojskowego, sprzętu Straży Granicznej oraz jak wygląda praca strażaka. Poza tym zawody wędkarskie w niedzielę będą odbywały się w godzinach porannych, a Piknik Militarny jest planowany od godziny 12⁰⁰ do 18⁰⁰. W związku z tym nie powinno być wielkiej kolizji.

Stwierdził, że nie wie, czy Pan Komendant źle zrozumiał intencje Pana Radnego dotyczące obecności patroli policyjnych na ul. Brańskiej oraz ul. Wojska Polskiego i postawił ten patrol w zupełnie innym miejscu. Dodał, że na pewno jeszcze raz wystąpi się w tej sprawie.

Poinformował, że Burmistrz Miasta przyjmuje interesantów w poniedziałki i piątki. W poniedziałki od godziny 12³⁰ do 16³⁰, a w piątki od godziny 12⁰⁰ do godziny 15³⁰. Każdy mieszkaniec ma prawo przyjść do Burmistrza i nie musi wcześniej zapisywać się. Radny jest również mieszkańcem miasta. W związku z tym, to nie jest tak, że w tych godzinach radny nie może przyjść. Bardzo często radny przychodzi też z mieszkańcem w określonej sprawie.

Dodał, że godziny przyjmowania interesantów przez Burmistrza pokrywają się z godzinami przyjmowania interesantów przez Panią Wiceburmistrz. Jeżeli ktoś ma tematy związane z gospodarką komunalną, lub z gospodarką przestrzenną, to może niekoniecznie zgłaszać się z tym do Burmistrza, lecz może być załatwiony przez Panią Burmistrz, jak również w innych sprawach.

Poinformował, że stara się tak ustawiać swoją pracę, aby w poniedziałki i piątki nigdzie nie wyjeżdżać. Jednak nie zawsze tak się udaje. W zeszłym tygodniu w piątek musiał być w Białymstoku i cały dzień tam spędził. Dopiero w czwartek miał potwierdzenie tych spotkań, które odbywały się w Białymstoku. Zdarzają się takie sytuacje, że nie zawsze jest dostępny w tych wskazanych godzinach. Natomiast, jeżeli nie ma Burmistrza, to jest Pani Burmistrz, a jeżeli nie ma Pani Burmistrz, to jest Burmistrz. Zawsze jest jedna osoba. Zdaje sobie sprawę z tego, że jeżeli dwie osoby przyjmuje interesantów to kolejka idzie szybciej. Sprawy, z którymi przychodzą mieszkańcy są bardzo różne. Z jedną osobą można załatwić temat w 5 minut, ale są też takie, że potrzebna jest nawet godzina, bo są sprawy zaszłości wieloletnich i trzeba wezwać pracownika mającego wiedzę na ten temat.

Dodał, że kolejka obowiązuje również radnych. Jeżeli ktoś jest u Burmistrza i jest kolejka, to trzeba poczekać. Są mieszkańcy, którzy umawiają się telefonicznie przez sekretariat, że przyjdą na określoną godzinę. Wtedy sekretarka robi adnotację, o której godzinie ta osoba może przyjść.

Poinformował, że stara się być dostępny w poniedziałki i piątki w podanych godzinach. W ostatnim czasie nie był w piątek, natomiast w pozostałych kilku tygodniach wstecz, przez dwa dni w tygodniu przyjmował interesantów.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³² na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki oraz radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma trzy pytania do Pana Burmistrza. Pierwsze pytanie jest następujące - czy w tym roku również będzie funkcjonował Punkt Informacji Turystycznej przy ul. Mickiewicza vis-a-vis cerkwi, czy Miasto ma inną propozycję odnośnie funkcjonowania tego Punktu Informacji Turystycznej?

Zwróciła uwagę, że zbliżają się Dni Bielska Podlaskiego. Rok temu będąc na uroczystościach, podczas których wręczano statuetki dla „Mocarzy”, to kolega senior powiedział, że można zgłosić swoją

propozycję. W związku z tym ma pytanie – czy jako radna, jako mieszkanka może mieć swoją propozycję do odznaczenia, czy „Tura”, czy też „Mocarza”, czy jest komisja, jury, które przyznają te nagrody? To jest pytanie do Pana Burmistrza, czy można coś sugerować, czy można mieć swoją propozycję, bo kolega senior rok temu powiedział, że taką propozycję można złożyć.

Dodała, że zbliżają się Dni Bielska Podlaskiego i 26 maja o godzinie 11⁰⁰ odbędą się pierwsze bielskie zawody na skateparku. Poinformowała, że była inicjatorką tego skateparku w Bielsku Podlaskim, więc zaprasza młodzież i rodziców na zawody. Pomaga jej Krzysztof Grodzki oraz Tomasz Hryniewicki. Ustalono zostały dwie konkurencje - rower i deska. Ruszyła już strona na Facebooku i jest mnóstwo odsłon. Pozyskano też sponsorów, żeby nie obciążać Miasta. Zostaną zakupione koszulki, statuetki. Zaprasza młodzież 26 maja, tj. w sobotę o godzinie 11⁰⁰ na pierwsze bielskie zawody na skateparku. Jest to gorąca odezwa do młodzieży i rodziców, żeby zjawili się na tych zawodach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁷ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła oraz radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że ma wniosek dotyczący organizacji ruchu na ul. Żeromskiego od ul. 3 Maja do ul. Poświętnej. Jest to łącznik, którym jeździ się do rynku. Czasami, gdy jest zablokowana ul. 3 Maja, to jedzie się tym łącznikiem i później wyjeżdża ul. Poświętną, w kierunku Białegostoku. Na tym łączniku jest umieszczonych kilka dość dużych parkingów, jeden przy sklepie PSS, drugi przy Banku Spółdzielczym, a dalej jest uliczka do osiedla, gdzie też można zaparkować samochód i jest jeszcze parking przy bloku ul. Poświętna 7.

Poinformował, że tamtędy przejeżdża non stop. Zwracał już uwagę na to, żeby ludzie, jeden drugiemu nie utrudniali jak przyjeżdżają do przedszkola i przywożą dzieci. Jednak widzi, że chyba taką dobrą wolą nie da się z niektórymi. W związku z tym ma wniosek, żeby jadąc od ul. 3 Maja do ul. Poświętnej po lewej stronie jednak ustawić zakaz, bo często niektórzy po lewej stawiają, drudzy po prawej, a następny znów po lewej. Wtedy trzeba jechać slalomem i nie wiadomo, czy z naprzeciwka ktoś ma prawo jechać, czy z tej strony, bo w tym nieładzie nie da się. Bardzo proste jest chyba postawienie z jednej strony zakazu i wtedy po jednej stronie będą mogli zaparkować, zaprowadzić dziecko do przedszkola i odjechać, a z drugiej strony nie będą mogli (**wniosek stanowi załącznik nr 52 do protokołu**).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁴⁰ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła oraz radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił Panu Radnemu Piotrowskiemu, że ul. Żeromskiego będzie przedmiotem prac komisji do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Poinformował, że Punkt Informacji Turystycznej nie będzie zlokalizowany w tym miejscu. Lokal został wynajęty przez Polski Związek Niewidomych, który teraz tam prowadzi swoją działalność. Z analizy funkcjonowania Punktu Informacji Turystycznej w roku ubiegłym wynika, że wydatki były niewspółmierne do ilości osób korzystających z usługi. W związku z tym podjął decyzję, że w tym roku taki Punkt w tym miejscu nie będzie uruchamiany. Jest pracownik Referatu Biura Rady zajmujący się turystyką. W godzinach pracy Urzędu będą dostępne wszelkiego rodzaju materiały reklamujące miasto, mapki, przewodniki, informacje o zabytkach, o wydarzeniach, które będą w najbliższym czasie. Natomiast po godzinach pracy, pracownik jest pod telefonem.

Poinformował, że jeśli chodzi o Dni Miasta, to Gala Inauguracyjna, co roku jest inna. Były nagrody „Bielskiej Siły”, były też nagrody dotyczące Strategii. Wynikały one z samej koncepcji, z samej idei całego przedsięwzięcia. W roku bieżącym również jest koncepcja trochę inna, dlatego też nie będzie powtarzalności nagród.

Zwrócił uwagę, że w naszym mieście są takie zaszczytne wyróżnienia jak „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”, czy „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”. Zarówno radni, jak i grupy mieszkańców mają możliwość zgłaszania swoich kandydatów, żeby przyznać taki zaszczytny tytuł. Chciałby też przypomnieć, że tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski” nadaje Rada Miasta. Tytuł „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” przyznaje Burmistrz Miasta po zaopiniowaniu wniosków przez komisję w składzie, w której są również przedstawiciele radnych. Radni na jednej z pierwszych sesji głosowali, kto będzie przedstawicielem w tej komisji.

Dodał, że na dzień dzisiejszy nie zarejestrowano żadnych wniosków dotyczących tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”, bądź tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że miała być interpelacja, ale jej nie będzie, natomiast będą podziękowania dla Kierownika Sokołowskiego za sprawne działania.

Dodał, że doszły do niego informacje, że sprawa została już załatwiona. Chodziło o śmieci przy nasypie kolejowym na północ od przejazdu kolejowego ul. 11 Listopada. Był to widok nieprzyjemny, od dłuższego czasu w rowie przy nasypie zalegały śmieci, które były jednym z pierwszych elementów widocznych z okna pociągu.

Dodał, że korzystając z okazji chce zaapelować do mieszkańców miasta, że od wszystkich zależy, jak miasto wygląda. Służby miejskie oczyszczają miasto, ale też dużo zależy od mieszkańców. Powinna być baczność na to, jak to wygląda również w najbliższym sąsiedztwie. Warto zgłaszać takie sytuacje do Urzędu Miasta. Okazuje się, że to może być załatwione i może być czystiej.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję w przedostatnim punkcie obrad.

Ad 19

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zamknął XLIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska



PRZEWODNICZĄCY RADY

Igor Łukaszuk

